

TURKOWIANIN '98

Po raz drugi wybrano w Turku Człowieka Roku. Została nim Jadwiga Witulska, szefowa turkowskiego PCK. Minister Marek Naglewski i poseł Marian Marczewski otrzymali wyróżnienia, a dyrektor Franciszek Pyziak oraz emerytowany prezes „Tęczy” Bogdan Ratyński listy gratulacyjne.

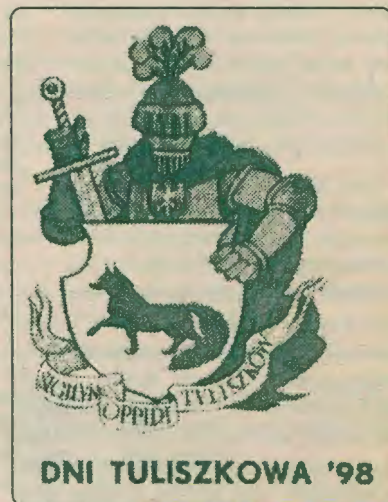
Relacja na str. 8-9. Tam też piszemy o innych zasłużonych turkowieńcach oraz o najbliższych imprezach planowanych na „Dni Turku”.



TURKOWIANIN '97 ks. Miroslaw Frankowski wręcza puchar Jadwidze Witulskiej

W tym roku „Dni Tuliszkowa” będą miały szczególnie uroczysty charakter, ponieważ przypadają w 540 rocznicę uzyskania praw miejskich. Z tej okazji wydano kolorowy folder o mieście i gminie, a na dni od 1 do 3 maja zaplanowano szereg imprez kulturalno-sportowych.

W piątek, 1 maja o 13.00 uroczyste otwarcie „Dni” połączone z prezentacjami artystycznymi przedszkoli i szkół w amfiteatrze w parku. O 14.00 - konkurs „Tuliszków w plastyce”. O 15.00 - koncert big-bandu „Dixiland Ansamble”. 2 maja to Dzień Sportu Klubu „Tulisia”. O 10.00 - burmistrz Tuliszkowa otwiera zawody na stadionie sportowym. 3 maja o 9.30 odbędzie się uroczysta sesja Rady Miejskiej, przemarsz orkiestry dętej, pocztów sztandarowych i straży ulicami miasta, o 11.00 - Msza św. za ojczyznę i strażaków, o 12.00 złożenie kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki oraz montaż słowno-muzyczny. O 13.00 pokazy i zawody



DNI TULISZKOWA '98

strażackie na stadionie sportowym, o 16.00 mecz piłki nożnej „Tulisia” Tuliszków - „Prembud” Ślesin, o 20.00 kabelet „Paka” wystąpi w amfiteatrze w parku, a później odbędzie się zabawa taneczna przy ognisku.

Nowy prezes

Witold Matysiak został prezesem Sądu Rejonowego w Turku na czteroletnią kadencję. Poprzedni prezes, Elżbieta Burszewska, sprawowała tę funkcję od 1990 r, przez dwie kadencje i prawo uniemożliwiło jej dalsze pełnienie tych obowiązków. Decyzję o powołaniu nowego prezesa z dniem 19 kwietnia podjął Minister Sprawiedliwości na wniosek sędziów zasiadających w Kolegium Sądu Wojewódzkiego.

wywiad na str. 2

Coś dla ciała

Powstanie pierwszej Agencji Towarzyskiej w Turku stało się przedmiotem wielu plotek, domysłów i legend. Dwie reporterki „Echa” postanowiły sprawdzić na miejscu jak wygląda ten przybytek i kim są jego pracownicy.

Zapraszamy do lektury artykułu „Mały biały domek” na str. 4

Jack z nami na Jacka

W niedzielę 3 maja odbędzie się pierwszy w naszym województwie koncert Jacka Kaczmarskiego. „Echo” organizuje wyjazd do Słupcy na tę imprezę o godz. 16.30 sprzed klubu Barbórka. Bilety do nabycia w Biurze Ogłoszeń przy ul. Uniejowskiej 6.

U W A G A ! ! !

PRODUCENCI MLEKA

PPHU „AKORD” w Turku, przedstawiciel handlowy znanego producenta urządzeń ALIMA-BIS ze Środy Wielkopolskiej oferuje w cenach producenta szeroki asortyment

SCHŁADZAREK DO MLEKA

Istnieje możliwość zakupu w systemie ratalnym bez poręczeń. Producent urządzeń pokrywa koszty związane z dostawą i montażem.

CENY KONKURENCYJNE
SZYBKIE TERMINY REALIZACJI

Zamówienia, informacje, tel. 78-52-60
Adres: 62-700 Turek, ul. Zdrojki Prawe 15

Ostatnie w tej kadencji votum zaufania dla zarządu po raz pierwszy w historii turkowskiego samorządu zostało udzielone w trybie jawnym. Przy okazji tegorocznego bilansu samorządowcy podsumowali też najważniejsze dokonania oraz wypomnieli sobie to i owo.

W sprawozdaniu zarządu burmistrz Krzysztof Nowak podsumował akcję zbierania podpisów na rzecz woj. poznańskiego. Łącznie w całym rejonie turkowskim zebrano ich ponad 17 tys. i przekazano do Warszawy. Burmistrz zapowiedział też, że na majowej sesji przedstawiona zostanie koncepcja przekształcenia PGKiM. Tymczasem przewodniczący Rady Tadeusz Czerwiński w swoim sprawozdaniu omówił przebieg spotkań osiedlowych z mieszkańcami miasta podkreślając, że w dyskusjach tych pojawia się totalna krytyka pracy policji.

Przed udzieleniem absolutorium wypowiedzieli się przewodniczący sześciu komisji oraz odczytano opinię Izby Obrachunkowej. Wszyscy mówcy poparli wykonanie budżetu. W uzupełnieniu tych informacji burmistrz Nowak mówił o bardzo ważnych decyzjach, które podjęto w ubiegłym roku, a których efekty będą skutkowały przez następne dziesięciolecia. Wymienił emisję obligacji miejskich, budowę basenu i cmentarza. Podkreślił znaczenie inwestycji ekologicznych takich jak podczyszczalnia wód deszczowych, która ma innowacyjny charakter, porozumienie międzygminne w sprawie

wysypiska śmieci w Cekowie. Szczególnie pozytywnie ocenił bieżące gospodarowanie finansami miejskimi i korzystanie z krótkoterminowych lokat w banku, co przyniosło do budżetu 460 tys. zł. (prawie 2% wszystkich wpływów).

Po tym wystąpieniu o głos poprosił radny Jerzy Wesołowski, który doceniając wymienione przez burmistrza osiągnięcia wskazał jednak na wiele uchybień w pracy samorządu tej kadencji wymie-

Spięcie przy bilansie

nając niedokończone inicjatywy: zorganizowanie straży miejskiej, budowę szkoły średniej, przebudowę zieloniaka.

—Najbardziej jednak naszemu miastu brakuje strategii rozwoju, a to oznacza, że nie mamy możliwości obiektywnej oceny naszych dokonań — mówił radny Wesołowski — Bez określenia dalekosiężnych celów działania samorządu nie można powiedzieć co się udało, a co nie. Praca Rady i zarządu ma charakter doraźny, rozwiązuje się bieżące problemy, a zbyt mało miejsca poświęca się planom perspektywicznym. Tymczasem z miasta ucieka młodzież, wyjeżdżają ludzie energiczni, przedsiębiorczy i wykształceni. My musimy stworzyć im taki program, takie warunki, żeby chcieli tu zostać. A skutki braku strategii rozwoju miasta byłyby widoczne podczas ostatnich debat samorządów Uniejowa i Świnic, które nam nie zausały.

Przewodniczący Czerwiński odnosząc się do tej wypowiedzi stwierdził, że radny Wesołowski przez cztery lata tylko mówi

o strategii zamiast samemu ją opracować. Taki komentarz oburzył radnych: Jana Radzimskiego i Andrzeja Piaseckiego, którzy natychmiast poprosili o głos:

—To jest krzywdząca opinia. Pan nie ma prawa tak mówić. Radny Wesołowski przygotowuje w komisji oświaty projekt strategicznych działań samorządu w tej dziedzinie i wszyscy to mogą potwierdzić.

—Jak pan nie potrafi podjąć merytorycznej dyskusji nad argumentami radnego, to niech pan się powstrzyma od personalnej oceny.



—Posłałem do gabinetu stomatologicznego Przychodni Rejonowej, aby wyrwać bolący ząb. Dentystka sprawdziła w tym czasie uzębienie dziecięcej szkolnym i dlatego odeszła z kwitkiem. Przez dwa dni próbowałam wyrwać u tej dentystki ząb, ale nie udało się. Na koniec pani stomatolog popijając herbatkę udzieliła mi rady, że najlepiej zrobię, jak sprawię sobie protezę, wtedy nie będę miała problemów.

—Mieszkam na ul. Chopina, miesiąc temu dzwoniłam do burmistrza z interwencją, że należy poprawić oświetlenie i załatać dziury na tej ulicy na odcinku od torów do skrzyżowania. Oczywiście burmistrz stwierdził, że to nie jest w jego kompetencji. Proszę mi powiedzieć co mam zrobić, do kogo się zwrócić. Boimy się tędy chodzić wieczorami, a kiedy zacznie padać deszcz, to toniemy w błocie.

—Czy widzieliście w jaki sposób są naprawiane drogi w naszym mieście, to jest przecież tragedia. Olbrzymie dziury, które wycinane są w asfalcie przez drogowców, czekają na załatwienie co najmniej dwa tygodnie. Szkoda tylko, że ci mądry ludzie od naprawy dróg nie pomyślą o ich oznakowaniu. Ostatnio, kiedy jechałem od elektrowni w stronę Ob. Północnej, wpadłem w dziurę wielkości kwadratu o boku 1 metra i urwałem tłumik.

—Dlaczego u nas aż tylu emerytów dorabia sobie na boku. Ci ludzie blokują miejsce pracy młodzieży, która włóczy się nocami po Turku. Przecież ci młodzi ludzie z pewnością by zarobili na emerytów i rencistów, gdyby tylko mogli podjąć pracę.

—Chciałam, abyście opublikowali mój list w sprawie zachowania księgi z Wyszyńskiego, który nie tylko, że stwarzał problemy z pochówkiem, irkując przy tym wraz z organistą i kościelnym opłaty na sumę 700 zł., to jeszcze potraktował rodzinę bardzo niegrzecznie.

Nowy prezes sądu

Wywiad z Witoldem Matysiakiem prezesem Sądu Rejonowego w Turku



Witold Matysiak ukończył studia prawnicze w Poznaniu w 1983 r. i rozpoczął aplikację w Okręgu Sądu Wojewódzkiego w Kaliszu. W 1984 r. przeprowadził się do Turku (za sprawą swej małżonki Elżbiety). W 1985 r. zdał egzamin sędziowski, a w 1988 r. został sędzią Sądu Rejonowego w Turku. Do chwili powołania na stanowisko prezesa przewodniczył wydziałowi kamernemu SR. Żona pana prezesa też jest sędzią w Turku i pracuje w wydziale cywilnym. Mają dwoje dzieci w wieku przedszkolnym, mieszkają na Os. Górnym.

—Czy spodziewa się Pan spokojnej kadencji?

—Zapowiada się ona dość pracowicie. Od 1 stycznia 1999 r. powstaną sądy grodzkie i nasz Sąd Rejonowy będzie odpowiedzialny za ich powołanie na tym terenie. Sądy te przejmą sprawy drobne i proste, ale bardzo licznie występujące i przez to będące dużym obciążeniem dla sądów. Są to różnego rodzaju wykroczenia, sprawy prywatnoskarbowe, sprawy konsumencje, sprawy o alimenty.

—Wykroczeniami zajmowało się dotąd kolegium.

—Tak, ale zgodnie z konstytucją kolegia przestaną funkcjonować najpóźniej w 2001 r.

—Czy reforma administracyjna wpłynie na zmianę funkcjonowania sądu?

—Raczej nie. Są bowiem zalecenia, aby obciążenie sądów było równomierne i nie musi się ono pokrywać z podziałem administracyjnym.

—Jakie jeszcze zmiany zajądą w naszym sądzie w ciągu najbliższych czterech lat.

—Mam nadzieję, że uda się nam poprawić stan bazy i usprawnić funkcjonowanie. W tej chwili sąd pęka w szwach. Mamy ośmiu sędziów, dwóch asesora i dwudziestu pracowników administracji. Od czasu, gdy wybudowano ten obiekt, przybyło kilka gałęzi prawa, którymi sądy muszą się zajmować, np. prawo pracy i księgi wieczyste, których piętnaście lat temu nie było.

—Zwiększa się też przestępczość i przybywa pracy w wydziale karnym. Pan tam pracował, jaki najwyższy wyrok Pan zasądził?

—To było sześć i pół roku więzienia w procesie o pobicie mężczyzny przy ul. Kaliskiej w sierpniu 1996 r.

—Życzymy, aby takich spraw było jak najmniej i aby kadencja upłynęła bardzo owocnie.

—Dziękuję.

Andrzej Piasecki

Sprostowanie do Komunikatu Zarządu Gminy Brudzew

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu Gminy

wi za 1997 r. Ponadto decyzją Rady Jacek Kuroń i jego zmarła żona Grażyna zostaną Honorowymi Obywatelami Miasta Tuliszkowa.

Obradom sesji przysłuchiwali się uczniowie VIII klasy Szkoły Podstawowej w Tarnowej. W czasie interpelacji radni najczęściej poruszali sprawę bezpieczeństwa publicznego. **Marian Gryt** zapytał: —Dlaczego zatajane są nazwiska młodych ludzi, którzy dokonują włamań. Nie wyciągane są konsekwencje w stosunku do młodocianych przestępców tylko dlatego, że najczęściej pochodzą oni z tzw. dobrych domów. Są bezkarni, chodzą po

roń na wieść o przyznaniu Honorowego Obywatelstwa napisał do zarządu Rady Miejskiej w Tuliszkowie: „Jestem wzruszony utytułowaniem mnie i mojej zmarłej przedwcześnie żony Grażyny. Ona współtworzyła ze mną wszystkie podejmowane dzieła”. Tutaj głos zabrali radni. **Jadwiga Poprawska** spytała: —Znam zasługi pana Kuroń, proszę jednak mi powiedzieć, co państwo Kuronowie zrobili dla naszego miasta? **Marian Gryt** powiedział: —Rozpoczął się u nas istny proces kanonizacyjny. Wiemy, że Kuroń ma swoje plusy i minusy i pytanie co zrobił dla Tuliszkowa jest zasadne. Niektórzy

Tuliszków

Obywatel Kuroń

ulicach i śmieją się nawet z policji. **Stefan Piechociński** dodał: —Ani szkoła, ani policja nie spełniają żadnej roli wychowawczej. W szkole powinno się rozmawiać z młodzieżą, a policja powinna ostrzegać przed skutkami agresywnych zachowań. Temat zakończył burmistrz **Zbigniew Gradecki**: —Zarząd zastanawiał się, czy sprawy bezpieczeństwa publicznego nie wprowadzić w trybie pilnym pod obrady sesji. Stwierdziliśmy jednak, że do tego trzeba się dokładnie przygotować.

Dużo emocji wywołała uchwała w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Tuliszkowa Jackowi Kuroniowi i Jego małżonce Grażynie. Wniosek wpłynął od przewodniczącego **Włodzimierza Boruckiego**, który jest bliskim kuzynem zmarłej pani Grażyny urodzonej w Tuliszkowie. Pan Borucki stwierdził, że państwo Kuroniowie walczyli wspólnie o odzyskanie wolności i o prawa pra-

twierdzą, że nawet ukrywał się w tym mieście. Jest to człowiek szczerzy, spontaniczny, ale także omylny. Twierdzą jednak, że więcej zrobił dobrego niż złego. Moja komisja zaopiniowała pozytywnie kandydaturę Kuronia, ale jesteśmy dalecy od stwierdzenia, że jest on święty. W końcu ustawa została przyjęta przy jednym głosie wstrzymującym się.

Na sesji ustalono także tryb powołania dyrektorów trzech szkół podstawowych w Grzymiszewie, Kiszewach i Smaszewie. W dwóch pierwszych szkołach postanowiono przedłużyć kadencję dotychczasowym dyrektorom. W Smaszewie, gdzie dyrektorem szkoły jest żona burmistrza pani **Barbara Gradecka**, na wniosek burmistrza miał odbyć się konkurs. Radny **Stanisław Kulig** był przeciwny takiemu podziałowi i przy poparciu reszty radnych postanowiono wszystkim paniom przedłużyć kadencję na następne pięć lat.

Irena Kubiak

Sukces wójta i rady

W czasie ostatniej sesji radni gminy Kawęczyn jednogłośnie zdecydowali o udzieleniu zarządowi absolutorium. Głosy szczególnego uznania kierowano pod adresem wójta **Jana Nowaka**, który tę funkcję pełni już ósmy rok.

Obrady rozpoczęły się od miłej uroczystości. Dwaj sołtysi: **Józef Mikolajczyk** z Dzierzbotek i **Czesław Antczak** z Kawęczyna obchodzili 40. i 35. rocznicę swojej pracy. Wójt i przewodniczący wręczyli obu panom listy gratulacyjne oraz wiązanki kwiatów. Wójt powiedział: —To, że pełniliście tę funkcję przez tyle lat oznacza, że mieliście akceptację w swoim środowisku.

Po tym miłym akcencie **Jan Nowak** przedstawił wszystkim zebranym sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu, wymieniając najważniejsze zadania jakie zostały wykonane w gminie. Radni nie ukrywali swojego zadowolenia, **Edward Michalak** stwierdził: —Władza wykonawcza naprawdę dobrze wykonała swoje zadanie, a pani **Arleta Biegańska** podkreśliła sukces gminy w nawiązaniu kontaktów z fundacją „Barka”. Po przeczytaniu opinii Regionalnej Izby Ob-

rachunkowej radni przystąpili do głosowania i jednogłośnie wyrazili swoje zaufanie do Zarządu. Wójt **Nowak** powiedział: —Dziękuję, za słowa pochwały, za to że cieszyście się z naszego wspólnego sukcesu. Ja jednak wiem, że nie wszystko udało się zrobić, dlatego chcę podziękować nie tylko za to, że potraficie docenić te osiągnięcia, ale również za to, że rozumiecie ułomności.

W dalszej części obrad radni podjęli drugą bardzo ważną uchwałę w sprawie herbu gminy. Radna **Biegańska** zajmująca się tą sprawą powiedziała: —Ten herb to świetny znak promujący gminę. Chcemy być w zjednoczonej Europie, ale jednocześnie podkreślamy odrębność naszej gminy. Poinformowano również zebranych, że gmina za sumę 1.660 zł nabyła prawa autorskie oraz, że już wkrótce herb ten będzie prezentowany na ogólnopolskiej wystawie najbardziej oryginalnych herbów.

Radni zdecydowali również o zbyciu dwóch gruntów pooswiatowych. Na zakończenie komendant z posterunku policji w Kowalch Pańskich przekazał informację o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy. **KL**

Mieszkańcy nowo powstałego samopomocowego domu „BARKA” zwracają się o pomoc do wszystkich ludzi dobrej woli, a w szczególności do hurtowników i przedstawicieli firm budowlanych o nieodpłatne przekazanie niedużych ilości materiałów budowlanych: cementu, papy, lepiku, wapna, gipsu szpachlowego, farby emulsyjnej potrzebnych do zakończenia remontu domu w Młodzianowie (gm. Kawęczyn)
Wszystkich, którzy chcą włączyć się do akcji prosimy o kontakt z redakcją Tel. 78-08-00 lub bezpośrednio z domem w Młodzianowie Tel. 215 Kowale Pańskie

Uniejów

Na sesji w Uniejowie przedstawiciele Stowarzyszenia Polaków Poškodowanych przez III Rzeszę otrzymali złoty medal za wieloletnią działalność i dyplom od Zarządu i członków Stowarzyszenia.

Po głosowaniu nad absolutorium członkowie zarządu otrzymali gratulacje, kwiaty i tradycyjne już (chyba) buziaki. **Wiceburmistrz Stanisław Urbaniak** powiedział: —Wszystkie odczytane sprawozdania obrazują prawidłową działalność w naszej gminie. Tak też jest i w oświacie, którą reprezentuję. Wszystko u nas funkcjonuje normalnie, zarówno szkoły, jak i przedszkola, mimo, że utrzymanie ich jest bardzo trudne. Chcę podziękować Radzie za znalezienie pieniędzy dla oświaty, co miało duży wpływ na to, że szkoła w Uniejowie należy do jednej z najlepszych w województwie. Na to oświadczenie zareagowała prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego **Krystyna Kowalczyk**: —Wcale nie wydaje mi się, żeby sytuacja, którą przedstawił pan wiceburmistrz była w oświacie tak wspaniała. Znam wiele uboższych szkół, które zdecydowanie lepiej radzą sobie niż szkoła w Uniejowie. Boli mnie też to, że nauczyciele mieszkający w Domu Nauczyciela muszą

placić połowę swojej pensji na czynsz. To jest naprawdę tragiczne i zupełnie nielogiczne. W Uniejowie nauczyciele, którzy chcą swoich uczniów przygotować do różnych konkursów muszą poświęcić im swój czas pozalekcyjny. Nie dostają za to żadnych wynagrodzeń, natomiast inne zajęcia, takie jak np. gimnastyka korekcyjna są odpłacone.

Pytam, czy matematyka lub język polski są czymś gorszym? Następną uchwałę dotyczyła wprowadzenia zmian w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Powołano trzech nowych członków i ustalono dla nich wynagrodzenia w wysokości 30 zł za udział w każdym

posiedzeniu. Radny **Koziński** nie widział potrzeby powoływania takiej komisji: —Co da pijakowi jakaś pogadanka z psychologiem, jeżeli nawet żona nie może poradzić sobie z nim w domu. Nie podoba mi się, że pieniądze przeznacza się bezcelowo na różnych specjalistów. Burmistrz **Henryk Pęcherski** wyjaśnił, że Rada musi podjąć taką uchwałę, pieniądze muszą być prawidłowo wydatkowane i dlatego poszukiwani byli specjaliści, którzy na problemie alkoholowym znają się najlepiej. Przeznaczenie tych środków na inny cel jest niemożliwe.

Radni wyrazili także jednogólną zgodę na zawarcie porozumienia komunalnego pomiędzy Gminą Uniejów a Gminą Świnice Warckie w sprawie zaopatrzenia w wodę mieszkańców wsi Pęgów ze stacji wodociągowej w Świnicach.

Irena Kubiak

Jednomyślni



**PRODUKCJA PŁOTÓW
BETONOWYCH
PŁOTBETON**

**M a r i a n t ó w 5 8
62-710 Władystawów**

tel. (0-63) 78-82-88 wew. 318

(1925 / 98)

Mały biały domek

Od tygodnia przy Obwodnicy Północnej (obok firmy „Stoltur”) działa pierwsza w mieście oficjalna Agencja Towarzyska „Tabu”. Nieduży biały domek i sporych rozmiarów szyld przyciąga uwagę.

Właścicielami są dwaj młodzi mężczyźni, którzy podobną instytucję prowadzą również w Koninie. Postanowili wejść z interesem na teren naszego miasta, ponieważ uważają, że są tu duże możliwości dla tego typu działalności. Dobrze układają im się kontakty z sąsiadami, remontują wydzierżawiony budynek. Trzy groźnie wyglądające rotwailery bronią wstępu na teren posesji, ale wystarczy nacisnąć dzwonek, by zostać wprowadzonym do środka. Przed domkiem znajduje się dyskretny parking przeznaczony dla klientów agencji. W środku jest sześć pomieszczeń. Beżowe kanapy, kolorowe światło i muzyka mają zapewnić odpowiedni nastrój. Wachlarz usług jest szeroki: striptiz, masaż i sam na sam z piękną dziewczyną. Pracownicy mogą też brać udział w wyjazdowych imprezach np. w wieczorach kawalerskich. Nigdy nie są same, nad ich bezpieczeństwem dyskretnie czuwają ochroniarze.

Na razie zatrudnione są dwie mło-

de, zgrabne dziewczyny: 24-letnia blondynka z dużym biustem i 22-letnia brunetka z małym biustem. Niestety, właściciel nie chciał mówić o usługach świadczonych przez obie panie, a tym bardziej o cenniku: —*Nas nie interesuje co one robią, kiedy zostają same z klientem. Są normalnymi pracownicami ubezpieczonymi w ZUS-ie. Przechodzą badania lekarskie tak jak każdy pracujący.*

Okazuje się, że w Turku jest olbrzymie zapotrzebowanie na tego typu instytucję. Klientela jest różna: prawnicy, lekarze, biznesmeni. Większość z nich to stali bywalcy konińskiej agencji, którzy z zadowoleniem przyjęli wieść o powstaniu tej instytucji w Turku, bo nie będą musieli tracić pieniędzy na dojazd. Do „Tabu” może przyjść każdy klient. Wewnątrz agencji nie sprzedaje się alkoholu. Lokal jest czynny całą dobę, chociaż ruch w interesie zdecydowanie wzrasta wieczorową porą. Klienci przychodzą w każdym dniu tygodnia

i choć w turkowskich restauracjach największe obroty są w dniach wypłaty, to w agencji ta prawidłowość nie występuje.

Właściciele z optymizmem mówią o swoim interesie, który cały czas się rozwija. Na razie nie ma telefonu, wkrótce jednak w ogłoszeniach prasowych pojawią się numery komórkowe. Panowie z agencji mówią: —*Musimy wejść w to środowisko, im więcej*

będzie liczba klientów. Planujemy nawiązać współpracę z turkowskimi taksówkarzami.

Wszystko jest robione z myślą o kliencie. W „Tabu” będzie zmiana wystroju, pojawi się duża świetlna reklama agencji. Zwiększy się również liczba zatrudnionych pań, być może w przyszłości będzie można tu spędzić również czas z wynajętym mężczyzną, czym - jak twierdzą właściciele - zainteresowane są panie z Turku. Podobno zgłaszają się już osoby chętne do pracy.

Irena Kubiak
Katarzyna Łuczak



Napis na domku widoczny jest już z Obwodnicy

Męskie starcie

W cisewskim lesie spotkali się drwale z okolicznych zakładów usług leśnych, by pokazać swoje umiejętności w ścinie i obróbce drzew.

Zawody otworzył nadleśniczy Tadeusz Karbowy, który powiedział, że cieszy się z dużego zainteresowania imprezą i przypomniał, że zwycięzca konkursu będzie reprezentował nadleśnictwo w zawodach okręgowych. Następnie komisja sprawdziła stanowiska poszczególnych konkurencji i do zawodów dopuszczono trzydziestu dziarskich drwali. Każdy

z nich wziął udział w pięciu konkurencjach. Należało precyzyjnie ścinać drzewo, tak by upadło w wyznaczonym kierunku, szybko i dokładnie je okrzesać i przygotować pilarki do pracy. Drwale swoją precyzję prezentowali również w konkurencjach: złożona przeżylnka i dokładność przeżylnki.

Nagrody przyznano za po-

szczególne konkurencje. W ścinie drzew i okrzesywaniu najlepszy okazał się Mirosław Rosik z ZUL-u „Kasztan” w Uniejowie. Profesjonalnie przygotował pilarkę do pracy i najdokładniej wykonał przeżylnkę Józef Błaszczuk z firmy „Ekolas” z Linnego. W złożonej przeżylnce kłód najlepszy okazał się Kazimierz Andrzejak z ZUL-u „Drwal” w Jabłonnej.

Komisja po podsumowaniu wszystkich punktów za poszczególne konkurencje wyłoniła zwycięzców zawodów. Najlepszym drwalem tego roku został Mirosław Rosik, który otrzymał nagrodę ufundowaną przez turkowskie nadleśnictwo. Było to profesjonalne ubranie z wkładkami przeciwprzecięciowymi oraz buty drwala. Drugie miejsce zajął Kazimierz Andrzejak, który od dealera firmy Sthill, pana Trochy z Małoszyny, otrzymał elektryczną kosiarkę do trawy. Trzecią nagrodą było 10 litrów oleju silnikowego ufundowanego przez nadleśnictwo, zdobył ją Józef Błaszczuk. W tym roku nagrodzony przez fundatora nagród, pana Trochę, został również drwal, który zajął ostatnie miejsce, otrzymał łańcuch do piły.

Po tych wszystkich zmaganiach przedstawiciele nadleśnictwa wspólnie z drwalami zostali zaproszeni na kielbaski z grila. KŁ



Komisja sprawdzała precyzyjność ścinki co do centymetra

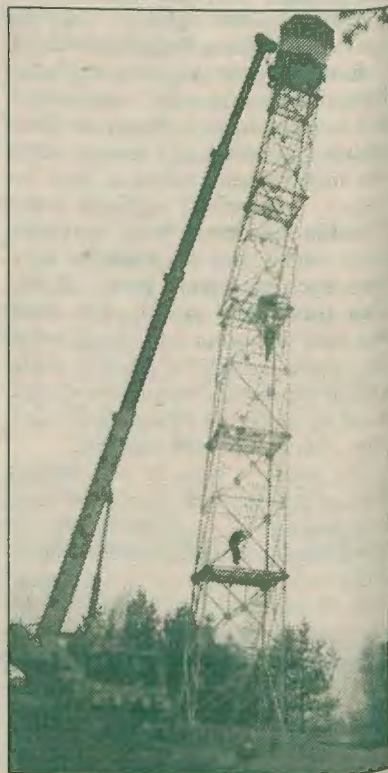
W Nadleśnictwie Turek zamontowano 34,5 metrową dostrzegalnię przeciwpożarową. Stanowi ona element całego systemu ochrony przeciwpożarowej obszarów leśnych utworzonej w całej Polsce przez lasy państwowe. Budowę tej wieży i 60 innych

W okresie zagrożenia pożarowego na wieży dyżurował będzie obserwator, którego zadaniem będzie informowanie o pożarach. Obserwator będzie miał łączność wzrokową z wieżą ustawioną w nadleśnictwie Grodziec, co pozwoli na dokładniejszą lokalizację pożarów. KŁ

Wieża w Grąbkowie

w całości sfinansował fundusz PHARE. Ustawiona została we wsi Grąbków (gm. Malanów) na górze, 190 m nad poziomem morza. Wieża posiada konstrukcję metalową - kratową, która składa się z pięciu segmentów. Ustawiona jest na czterech betonowych stopach zakopanych w ziemi, każdy o wadze 7 ton.

Budowa wieży trwała pięć dni, wykonawcą była kielecka firma Mitex-Bud. Montażu elementów dostrzegalni dokonano przy użyciu dźwiga z KWB „Adamów”.



Wieżę montowano nakładając poszczególne elementy konstrukcji

Perfidne wyłudzenie

Zapadł wyrok w sprawie karnej Bogdana Sz. oskarżonego o świadome wyłudzenie nieruchomości położonej przy ul. Kaliskiej w Turku od chorego psychicznie Włodzimierza D. Sąd Rejonowy w Turku zdecydował o winie oskarżonego i skazał go na rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na trzy lata oraz na 1.000 zł grzywny. Ponadto pan Sz. będzie musiał pokryć koszty sądowe.

Rozprawa ta wywołała wiele kontrowersji. Na pierwszą sprawę oskarżony został doprowadzony przez policję, na drugiej matka pana Włodzimierza D. występując w charakterze oskarżyciela posiłkowego wyrecytowała wierszem swoje wystąpienie. Przesłuchano też aż czterech świadków wskazanych przez rodzinę D., którzy obrazowo opowiadali o chorobie psychicznej pana Włodzimierza.

Na ostatniej sprawie przesłuchana została również Małgorzata Sz. - żona oskarżonego. Pani Sz. zeznała, że nie wiedziała o chorobie Włodzimierza D. oraz o tym, że leczył się w szpitalu psychiatrycznym.

—Człowiek ten był bardzo mądry. Spędzaliśmy ze sobą dużo czasu, rozwiązyaliśmy testy na inteligencję, krzyżówki. W domu miał mnóstwo książek, płyt.

Pani Sz. zaprzeczyła też ze-

znaniom poprzednich świadków stwierdzając, że nigdy nie widziała w domu Włodzimierza D. butelek i słoiczek z moczem, fekaliami na talerzach.

Sąd przesłuchał również biegłego lekarza psychiatry. Pani doktor wyjaśniła na czym polega schizofrenia paranoidalna:

—Jest to przewlekła choroba psychiczna, która objawia się zaburzeniami treści myślenia, urojeniami, nawet prześladowczymi. Powoduje również zubożenie na uczucia wyższe np. w relacjach dziecko-rodzice lub współmałżonkowie.

Zdaniem pani doktor w czasie transakcji z Bogdanem Sz. w dniu 22 stycznia 1996 roku pacjent miał ostre objawy psychotroficzne i nie był w stanie podejmować racjonalnych decyzji.

Oskarżony Bogdan Sz. próbował zakwestionować rzetelność opinii biegłego, prosząc o konsultację z innymi lekarzami. Sąd nie wyraził na to zgody tłumacząc, że przedstawiona opinia jest jasna i przekonująca, a we wniosku oskarżony nie wykazał okoliczności świadczących o jej niekompetencji.

W końcowej mowie oskarżycielskiej prokurator stwierdził, że na podstawie wszystkich dowodów uważa, że oskarżony Bogdan Sz. działał świadomie i zrobił na transakcji z Włodzimierzem D. dobry interes. Zdaniem prokuratora kwota za jaką kupiona została nieruchomość była wyjątkowo ni-

ska. Podobnych argumentów użył pełnomocnik pani D., który był oskarżycielem posiłkowym:

—Materiał dowodowy jest jednoznaczny. Nie podlega żadnej wątpliwości fakt, że oskarżony wiedział o chorobie psychicznej Włodzimierza D. Jego zaufanie zdobył przewrotnie tytułując go magistrem.

Bogdan Sz. miał zupełnie inne zdanie na ten temat i bardzo długo przedstawiał swoje racje. W końcu sędzia zarządził 10-minutową przerwę i obie strony znalazły się na korytarzu. Wówczas rozpoczęło się dopiero prawdziwe przedstawienie. Państwo D. i Sz. wzajemnie obsypywali się wulgarnymi wyzwiskami, czemu przyglądało się kilka osób czekających na swoje rozprawy. W końcu jednak wszyscy weszli na salę gdzie odczytano wyrok. Sędzia swoją decyzję umotywował następująco: —Oskarżony wiedział o chorobie Włodzimierza D., świadczą o tym niepodważalne dowody. Na taki wyrok wpłynęły również okoliczności obciążające, to, że oskarżony był już karany oraz to, że działał w wyjątkowo perfidny sposób, rozmyślnie wykorzystując okoliczność choroby pana D.

Z wyroku zadowolony był jedynie pełnomocnik państwa D. Oskarżony twierdzi, że będzie się od niego odwoływać, a rodzice Włodzimierza D. komentowali, że Bogdan Sz. powinien dostać 25 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny. Katarzyna Łuczak

Pierwsza rozprawa w tzw. „aferze samochodowej” rozpoczęła się z półgodzinnym opóźnieniem. Po kolejnych trzydziestu minutach sędzia Marian Pogorzelski odroczył rozprawę.

Z niewielkim opóźnieniem przybyli do gmachu Sądu Wojewódzkiego w Koninie, w towarzystwie policjantów, czterech oskarżeni: Roman K., Zdzisław L., Zbigniew P. i Ireneusz T. Dołączyli oni do Roberta H. i Mirosława P., którzy na miejsce rozprawy dotarli już wcześniej. Brakowało jeszcze Jadwigi W.

stępowania, a z jego wyjaśnienia wynika, że przynajmniej do zarzucanych mu czynów. Wniosek ten obrońca postawił również z uwagi na to, że rozprawa może być odroczone, a postępowanie zawieszono. Postulatowi obrońcy sprzeciwiła się prokurator Halina Lewandowska. Według niej tymczasowy areszt

Odroczona afera

Mecenas K. Gadzinowski, obrońca Jadwigi W., wyjaśnił, że jego klientka jest niezdolna do uczestniczenia w rozprawie i przedstawił zaświadczenia lekarskie potwierdzające chorobę oskarżonej. Obrońca wniosł o poddanie oskarżonej badaniom lekarza specjalisty i w związku z tym, o odroczenie rozprawy bądź zawieszenie postępowania.

Tymczasem obrońca Ireneusza T., mecenas Bosacki, wniosł o uchylenie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego. Tłumaczył to zmianą treści zarzutów stawianych Ireneuszowi T. w akcie oskarżenia oraz faktem, iż oskarżony nie utrudniał po-

to środek zapobiegawczy, który ma zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania sądowego.

Po dziesięćminutowej przerwie sędzia odrzucił wniosek obrońcy, motywując to tym, że mimo istotnych zmian w treści stawianych zarzutów, Ireneuszowi T. nadal grozi wysoka kara i konieczne jest prawidłowe zabezpieczenie toku postępowania. Ponadto byłaby to pewna niekonsekwencja, gdyby zastosowany środek uchyłony został wobec jednego oskarżonego, a utrzymywany względem innych. Zdaniem sędziego tego rodzaju wnioski są przedwczesne. MT



Włamania, kradzieże, bójk

TUREK

W nocy z 7 na 8 kwietnia na parkingu przy Os. Wyzwolenia włamano się do fiata 126p, z którego skradziono radiomagnetofon wartości 215 zł.

Z 11 na 12 kwietnia na ul. Armii Krajowej dokonano włamania do klubu bilardowego, z którego skradziono bilon do gier wartości 250 zł.

W okresie od 11 do 13 kwietnia na targowisku przy ul. Legionów Polskich włamano się do stoiska handlowego, skąd skradziono 15 par obuwia sportowego wartości 750 zł.

16 kwietnia na ul. Kaliskiej w lombardzie mężczyzna przymierzający dwa złote sygnety nagle wybiegł ze sklepu. Straty wyniosły 407 zł.

18 kwietnia na ul. Szkolnej grupa młodych ludzi przy użyciu drewnianych kołków wybiła szyby w trzech samochodach. Sprawców ustalono.

REJON

12 kwietnia w Tuliszkowie dokonano włamania do domku jednorodzinny,

z którego skradziono dwa telewizory kolorowe i pilot od magnetowidu. Straty wyniosły 2.250 zł.

Wypadki

17 kwietnia o godz. 10.00 w Wichertowie (gm. Przykona) kierująca skodą w czasie wyprzedzania nie zachowała należytych środków ostrożności, samochód zjechał na pobocze i kilkakrotnie koziolkując zatrzymał się w polu. W wyniku wypadku ranna została pasażerka, którą odwieziono do szpitala w Turku.

W tym samym dniu o godz. 23.45 w Stawkach Potworowskich (gm. Dobra) kierujący fiatem 126p wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu peugeotem, doprowadzając do zderzenia. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznali obaj kierowcy i dwaj pasażerowie peugota.

19 kwietnia o godz. 19.00 w Krępie (gm. Tuliszków) kierujący daewoo nexia na prostym odcinku drogi potrafił rowerzystkę, która nie sygnalizowała skrętu w lewo. Ranną kobietę przewieziono do szpitala w Turku.

22 kwietnia o godz. 9.50 w Malanowie kierujący motorowerem simson wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i został potracony przez nadjeżdżającego peugota. Mężczyznę z obrażeniami ciała przewieziono do ZOZ w Turku.

W tym samym dniu o godz. 13.00 w Żukach (gm. Turek) kierujący samochodem ciężarowym scania nie zach-

wał należytych środków ostrożności w czasie wyprzedzania i potrafił jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę, którą z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

W okresie od 17 do 24 kwietnia policja odnotowała pięć kolizji w gminach: Brudzew, Kawęczyn, Malanów, Turek i Uniejów. Zatrzymano 9 praw jazdy.

Pożary

19 kwietnia w Koźminie (gm. Brudzew) wybuchł pożar w sklepie spożywczo-przemysłowym. Spaleniu uległ drewniany budynek, lada chłodnicza, zamrażarka, lodówka, regały i artykuły spożywcze. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było podpalenie. Straty wyniosły 18 tys. zł.

20 kwietnia w Chylinie (gm. Władysławów) spaliła się sterta słomy żytniej

(około 40 ton). Przyczyną pożaru było podpalenie, straty wyniosły 4 tys. zł.

W tym samym dniu w Grzymiszewie (gm. Tuliszków) podpalono stertę słomy żytniej wartości około 400 zł.

21 kwietnia w Krępie (gm. Tuliszków) spaleni uległa szopa drewniana wartości około 100 zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie przez nieznaną osobę.

22 kwietnia w Turku na ul. Słonecznej wybuchł pożar w samochodzie ciężarowym, którego przyczyną była nieostrożność nieletnich w postugiwaniu się otwartym ogniem. Straty oszacowano na kwotę 500 zł.

Ponadto 17 kwietnia na Os. Wyzwolenia strażacy usuwali skutki wycieku gazu propan-butan, a dwa dni później na ul. Uniejowskiej ściągali kota, który nie mógł sam zejść z drzewa.

STOŁÓWKA „BARBÓRKA”
KWB „Adamów”

POLECA SMACZNE DOMOWE OBIADY

Sprzedaż na karty abonamentowe oraz jednorazowo.

Organizujemy przyjęcia rodzinne, okolicznościowe, bankiety w/g życzeń konsumentów.

Informacji udzielamy pod nr tel. 78-73-21

(2914/98)

Brutalne śledztwo, kara śmierci zamieniona na dożywocie. Prawie dziesięć lat odsiadki w murach gdańskiego więzienia. A potem okazało się, że był niewinny.

Jan Janczak urodził się 6 października 1923 r. Był jedynakiem, mieszkał razem z matką w Turku. W czasie wojny pracował u pewnego Niemca w Kaczkach. W 1945 r. został powołany do wojska. Ze względu na sytuację rodzinną i brak pracy w Turku zdecydował się na trzyletnią zastępczą służbę w Milicji Obywatelskiej. Po kilkutygodniowym przeszkoleniu w Poznaniu trafił do Koszalina, a stamtąd wysłano go na placówkę do Polanowa w powiecie Sławno. Tam przepracował kilkanaście miesięcy.

W Sławnie pan Janczak spędził 2 tygodnie. Trzymano go w małej celi, w której nie było nawet krzesła. Śledztwo prowadzone przez funkcjonariuszy UB było bardzo brutalne. W dzień trwały przesłuchania, a w nocy więzień był bity i nie dawano mu spać. Zresztą o spaniu w tak ciasnej celi nie było mowy. Pan Janczak opowiada, że aby nie leżeć na betonie musiał podkładać pod głowę milicyjne buty. Przez pierwszy tydzień pobytu w Sławnie nie dostawał w ogóle jedzenia.

zabiegał o łaskę dla niego: —*Miałem adwokata z urzędu, być może to on. Sam nie składałem prośby o ulaskawienie, bo byłoby to przyznanie się do winy* — mówi. Decyzją prezydenta (był nim wtedy Bolesław Bierut) karę śmierci w drodze łaski zamieniono na karę dożywotniego więzienia.

Dopiero po zmianie wyroku na dożywocie zdecydował się napisać list do matki i powiadomić ją o tym, co się stało. Wcześniej nie pisał, nie chciał jej martwić. Zabiegł matki, jej listy do Rady Państwa, nie przyniosły rezultatów. Bez odzewu pozostawały też wnioski obrońcy o wznowienie postępowania. Pan Janczak spędził w więzieniu 110 miesięcy. Nie liczył, ile to

ubranie, zaprowadzono do fryzjera i wręczono bilet na pociąg, przekonał się, że to prawda. W wieku 32 lat był wolny i mógł zaczynać życie od nowa. Rozprawa rehabilitacyjna odbyła się 12 kwietnia 1956 r. w Koszalinie. Do zamachu z 9 maja 1946 r. przyznały się inne osoby. To, jak doszło do ujęcia prawdziwych sprawców napadu na zawsze pozostanie dla pana Janczaka tajemnicą. Za poniesione straty moralne przyznano panu Janczakowi po 250 tys. zł. dla niego i matki, ale ostatecznie wypłacono tylko po 79 tys. zł. i to w dwóch ratach.

Po powrocie do Turku zatrudnił się w „Mirandzie”, gdzie pracował 18 lat jako tkacz. Mieszkał razem z matką w małym mieszkanku na Uniejowskiej, później na Kaliskiej. Dzięki protekcji kolegi, z którym razem się wychowywał, otrzymał w 1962 r., mieszkanie w nowym budownictwie. Rok wcześniej ożenił się. W 1966 zmarła jego matka.

Dziś pan Janczak jest 75-letnim emerytem, mieszka w bloku przy ul. Kąckowskiego. Mimo doznanych przeżyć pan Janczak jest człowiekiem o pogodnym usposobieniu, wolny czas spędza aktywnie. Często przebywa na działce, gdzie spotyka się ze znajomymi. Do niedawna chętnie łowił ryby, ale teraz po przebytej chorobie nie jest to wskazane. Trzy lata temu miał zator mózgu, a teraz istnieje podejrzenie choroby Parkinsona. Od czasów śledztwa ma też poważne kłopoty ze słuchem, ostatnio doszło do tego drżenie rąk. Coraz rzadziej też grywa w szachy, chociaż, jak wspomina, kiedyś była to jego pasja. Pan Janczak posiada zresztą własnoręcznie wyrzeźbione figurki do tej gry. Na ich wykonanie poświęcił całą zimę.

O swojej historii opowiedział publicznie po raz pierwszy dopiero teraz. Wcześniej wiedziała o tym tylko najbliższa rodzina.

Paweł Laskowski

Nie prosiłem o łaskę

Dokładnie w rok po zakończeniu wojny, 9 maja, zdarzyło się coś, co zmieniło życie pana Janczaka. Tego dnia, około godziny 19-tej, w lesie, 5 km od Polanowa miał miejsce napad na funkcjonariuszy UB konwojujących więźniów do Sławna. Z relacji pana Janczaka wynika, że sprawcy zamachu próbowali odbić komendanta milicji z Polanowa i jego zastępcę, których aresztowano za powiązania z bandami grasującymi po okolicznych lasach. Komendanta przewożono jednak inną trasą. Podczas strzelaniny zabito jednego z konwojentów, drugiego raniło oraz postrzelono kierowcę. W tym czasie sprawców nie ujęto, ale następnego dnia rano aresztowano dwóch funkcjonariuszy milicji z posterunku w Polanowie. Jednym z nich był pan Janczak, który w dniu napadu miał służbę w rejonie, w którym miało miejsce zdarzenie. Początkowo aresztowanych osadzono w więzieniu w Polanowie, ale jeszcze tego samego dnia po południu przewieziono ich do Sławna.

Ze Sławna przewieziono więźniów do Gdańska. Śledztwo nie było już tak intensywne, ale wcale nie mniej brutalne. Na przesłuchania funkcjonariusze UB przyprowadzali ze sobą potężnie zbudowanego strażnika, którego zadaniem było bicie oskarżonego. Podczas konfrontacji świadek, kierowca samochodu na który napadnięto, twierdząco wskazał na pana Janczaka jako na jednego z napastników. Wyrok zapadł 29 maja 1947 r. Wojskowy Rejonowy Sąd w Szczecinie uznał oskarżonego winnym i skazał go na karę śmierci. Spośród 16 osób sądzonych razem z panem Janczakiem, jedna osoba także otrzymała wyrok śmierci, a pozostałe kary do 4 lat więzienia. Skargi rewizyjne oskarżonych od tego wyroku nie zostały uwzględnione.

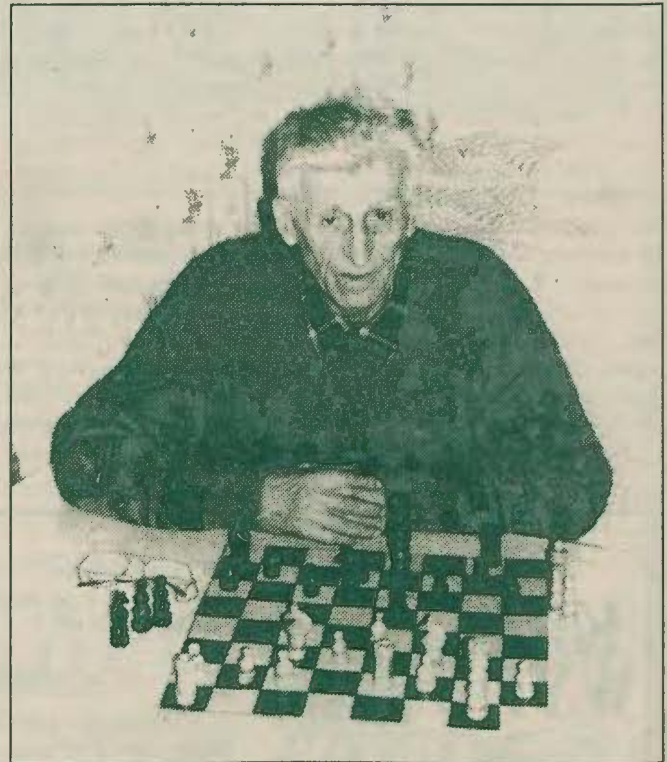
Więźnia skazanego na karę śmierci trzymano w areszcie najwyżej 90 dni. Po upływie tego czasu wykonywano wyrok. Pan Janczak przesiedział w celi śmierci od końca maja do połowy sierpnia. Do dziś nie wie, kto

było dni. Jedynymi rozrywkami były rozmowy z współwięźniami oraz gra w szachy, które wykonywano z papieru. Strażnicy rzadko jednak na to pozwalali: —*Nie można było nawet wyglądać przez okno. Za to groził karcer* — opowiada dziś pan Janczak. Tę samą karę stosowano za nieporządek w celi. Strażnicy sprawdzali czystość w białych rękawiczkach.

Strażnicy zachowywali się tak samo jak ubowcy w śledztwie. Wyzywali więźniów i grozili im.

„Nie mogę doczekać się, kiedy będę brał pana na wykonanie wyroku” — tak mówił do Jana Janczaka strażnik: —*Oni dostawali za to pieniądze i litr wódki*” — wyjaśnia były skazaniec.

Na wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego o wznowienie postępowania Najwyższy Sąd Wojskowy w 1955 r. uchylił wyrok i nakazał zwolnienie skazanych z więzienia. Pan Janczak początkowo nie wierzył w to, że może wyjść na wolność. Dopiero gdy oddano mu jego własne



Pan Janczak do tej pory lubi grać w szachy

Święto Ziemi

Walka o czyste środowisko może być wspólną zabawą - pokazali to uczniowie szkół podstawowych i przedszkoli naszego rejonu, którzy świętowali Dzień Ziemi.



Drzewko przed szkołą zasadził dyrektor Franciszek Pyziak

W środę, 22 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 4 odbył się turniej pomiędzy reprezentacją gospodarzy, a uczniami ze SP nr 5. Na początek obie drużyny zmierzyły się w konkursie poetycko-muzycznym, którego tematem były problemy środowiska. Dzieci prezentowały własne wiersze, w których była mowa o kominach, dymie i zagrożeniu ekologicznym: —*Shell buduje obok stacji płotki, a my wdychamy spalinowe smrodki*.

Uczniowie mogli wykazać się również w zagadkach logicznych z chemii, wyjaśniali co trzeba zrobić by ulepszyć środowisko i wspólnie rozwiązywali ekologiczne rebusy. Odbył się też konkurs plastyczny, każda z drużyn musiała wykonać dwie prace rysunkowe. Pierwsza miała przedstawiać martwą rzekę lub nieekologiczną fabrykę, a druga super-

ekologiczne środowisko. Za zwycięstwo w poszczególnych konkurencjach nagrodami były owoce lub drzewka - sadzonki.

W łącznej punktacji o dwa punkty więcej uzyskała SP nr 5, ale obie drużyny otrzymały jednakowe nagrody - książki „Ekologia z ochroną środowiska”.

W tym samym dniu dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 4 w kolorowych przebraniach, z pięknymi transparentami, na których widniały ekologiczne hasła przemarszerowały ulicami naszego miasta.

Święto Ziemi obchodzono też w wielu innych placówkach oświatowych, m.in w Galewie i Brudzewie.

KŁ

Nauczyciele i uczniowie ze Szkoły nr 5 w Turku dziękują organizatorom Dnia Ziemi ze Szkoły Podstawowej nr 4 za wspólną zabawę.

Konkurs

W kwietniowej edycji konkursu mickiewiczowskiego los uśmiechnął się do Marcina Majkowskiego z Wróbliny, którego prosimy o odbiór nagrody. Prawidłowe odpowiedzi na pytania to: „Zdania i uwagi”, „Do matki Polki”, Konrad - główny bohater dramatu.

A teraz pierwsze pytanie z nowej serii: Ciąg dalszy „Pana Tadeusza” pisał - bez powodzenia zresztą Adam Mickiewicz. Ale nie tylko on. Zachowała się próbką „dalszego ciągu” autorstwa

Odpowiedź:

Mój adres i nazwisko

.....

Wychodzą na prostą

Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Tara” w Turku zakończyła wprawdzie ubiegły rok stratą, jednak prezes Zdzisław Marcinkowski zapewnia, że wraz z Radą Nadzorczą podjęli działania, które dały pozytywne wyniki już w pierwszym kwartale tego roku.

Zdzisław Marcinkowski przyjechał do Turku z łódzkiego „Próchnika” w 1980 r. i objął stanowisko zastępcy prezesa d/s produkcji. W 1989 r. Rada Nadzorcza zaproponowała mu stanowisko prezesa, które sprawuje do dzisiaj. Pan Marcinkowski w branży odzieżowej pracował na różnych stanowiskach od brygadzysty przez kierownika działu aż do prezesa.

W „Tarze” zatrudnionych jest trzysta osób z czego 90 proc. to kobiety pracujące na produkcji i w administracji. Zarobki w Spółdzielni osiągają średnią krajową jeżeli weźmie się pod uwagę tylko przemysł odzieżowy. Prezes Marcinkowski powiedział: — Często spotykam się z szefami innych firm odzieżowych. Na takich spotkaniach nie tylko wymieniamy doświadczenia, ale także porównujemy nasze wyniki produkcyjne i zarobki naszych pracowników. Z tych porównań wynika, że pensje w „Tarze” na pewno nie są najniższe. Bywały sytuacje, gdy nasze szwaczki odchodziły do innych nowo powstałych zakładów odzieżowych zachęczone wyższymi zarobkami i po jakimś czasie niektóre wracały, gdy się zorientowały, że je oszukano.

Poprzedni rok nie był dla „Tary” najlepszy. Przewodnicząca Rady Nadzorczej Elżbieta Żebrucka wspomina: — Zdarzyło się, że w jednym miesiącu pensję miałyśmy wypłaconą na raty. W tym roku dzięki zmianom organizacyjnym sytuacja się trochę poprawiła. Zmiany te dotyczyły przede wszystkim redukcji etatów w administracji.

Według prezesa zła sytuacja w branży odzieżowej spowodowana jest niesprzyjającą polityką finansową jaką stosuje Narodowy Bank Polski. Niekorzystne jest to, że kurs marki niemieckiej cały czas spada, co sprzyja raczej importowi, a nie eksportowi. „Tara” szyje ubiory damskie dla zagranicznych odbiorców. Spółdzielnia zainteresowana jest więc jak najwyższym kursem marki, bo to daje spory przyływ gotówki.

Kontrahentami „Tary” są przede wszystkim firmy zachodnie. Przewiduje się dla nich 98 proc. produkcji Spółdzielni. Według prezesa największą partnerów zagranicznych zainteresowanych było współpracą z zakładami odzieżowymi w Polsce

w latach dziewięćdziesiątych. Gdy otwarte zostały granice na wschód okazało się, że firmy zachodnie znalazły tam siłę roboczą znacznie tańszą niż w Polsce. „Tara” także przeszła okres kryzysu. W jego przełamaniu pomogło pozyskanie rynku zbytu w Niemczech. Pan Marcinkowski jest zadowolony z tej współpracy: — Handlujemy już z Niemcami kilka lat, mimo, że nie podpisujemy tak długoletnich umów. Na przykład berlińska firma „PABST” współpracuje z nami już od siedemnastu lat. Mamy bardzo dużo propozycji od kontrahentów, ale nie jesteśmy w stanie oferowanej pracy przyjąć. Przy naszym niskim zatrudnieniu i przy maszynach jakimi dysponujemy nasze moce przerobowe są bardzo ograniczone.

Wiosną każdego roku w Spółdzielni Odzieżowej „Tara” trwa przerwa w eksporcie. Prawie połowa szwaczek jest na urloпах. Od maja zacznie się kolejny sezon i znowu ostro ruszy produkcja.

Irena Kubiak



Mimo sezonu urlopowego wiele szwaczek ma stałe zajęcie



Prezydent poparł reformę, a Krzaklewski i Buzek go komplementują — co to się wyrabia? Ale czemu ja się dziwię, przecież to normalne, że politycy ze sobą współpracują, że dobro kraju przedkładają nad partyjne interesy. Nienormalne byłoby to, gdyby sytuacja była odwrotna. Niestety, tak się ostatnio w Polsce pogmatwało, że dziwią człowieka rzeczy naturalne, bo tak przywykł do wynaturzeń i dewiacji. Szkoda, że prezydent Kwaśniewski nie jest przewodniczącym naszej Rady Miejs-

kiej, a Krzaklewski liderem turkowskiej opozycji. W naszej lokalnej polityce w ostatnich latach trafiają nam się same skrajności. Pora na przewietrzenie, a i okazja do tego dobra, bo przed nami nowe elekcje. Wiadomo, że wybory do Rady nie odbędą się czerwcem, ale za to jesienią czeka nas potrójna rozterka: wybory miejsko-gminne, powiatowe i wojewódzkie. Dla gazeciarzy i drukarzy to okazja dla większego zarobku, a dla polityków pełne ręce roboty. Dla wszystkich zaś permanentna półroczna kampania wyborcza z przerwą na wakacje. Powinniśmy być zadowoleni, co z kolei oznacza wysoką frekwencję przy urnie. Taka logika u nas się jednak nie sprawdza. Frekwencja w wyborach będzie na pewno niska, o czym mówią sami organizatorzy, koszty demokracji znów wzrosną, a ewentualne dobrodziejstwa reform skonsumujemy dopiero za kilka lat. Przedtem czeka nas jeszcze zawierucha administracyjna, zwana wdzięcznie reformą. Ale co tam, przeżyjemy.

Ja w każdym razie dopóki będę

miał w tej gazecie miejsce, to postaram się o swój prywatny ranking kandydatów i co jakiś czas podam swoje typy. Zaczę od pana Henia Kranca z Kun, radnego gminy Władysławów. Jest to człowiek jeszcze młody, ale już zdążył dużo zrobić dla swojej wsi, gminy i przy okazji naszemu miastu coś tam skapnęło, (a zapowiada się jeszcze więcej). Ale nie tylko za to lubię Kranca. I nawet nie dlatego, że samorząd, w którym od ośmiu lat pracuje, mimo iż kótlawy, podejmuje tematy także spoza własnego podwórka, rozważa sprawy etyki, nie stroni od dowodów patriotyzmu. Najbardziej jednak podoba mi się to, że pan radny Kranc zażądał ostatnio oficjalnego podania wysokości zarobków swoich wójtów. Rzecz normalna, wszak pieniądze publiczne i osoby też, zgodna z prawem i jak najbardziej adekwatna do przedstawienia tu i teraz. Ale nie słyszałem, dotąd, aby któryś z radnych o tak prostą rzecz zapytał. Brawo, panie Heniu!

Mól Lokalny

Nowy Świat

W Domu Dziecka w Nowym Świecie uroczyście przekazano dary i pieniądze z karnawałowych balów charytatywnych. Dzięki tej akcji dzieci będą mogły spędzać aktywnie wolny czas i pojadą w wymarzoną wycieczkę w góry.

Dary serca

Pierwszy bal został zorganizowany dla lekarzy i aptekarzy w Płocku. W czasie imprezy przeprowadzono loterię fantową. Pieniądze pochodzące ze sprzedaży losów zostały przeznaczane na zakup darów dla jednego domu dziecka. Wcześniej z województw: płockiego, wrocławskiego i konińskiego wytypowano po trzy domy dziecka, spośród których wylosowano Dom Dziecka w Nowym Świecie. Akcją zajęła się hurtownia farmaceutyczna „Hurtap”, która aktywnie angażuje się w pracę charytatywną. W ostatnią środę dyrektor „Hurtapu” Wiktor Napióra osobiście przywiózł dary i wręczył je wychowankom. Był to sprzęt sportowy: trzy rowery-składaki, stół do ping-ponga, różnego rodzaju piłki, tablica do kosza, rakietki do tenisa oraz gry. Oprócz tego ufundowano jeszcze radio-magnetofon Philips. Dyrektor obiecał wypromować Dom Dziecka w Nowym Świecie, aby w przyszłości trafiało tu więcej środków.

W tym samym dniu do Nowego Świata przyjechała pani Wiesława Nowocień, która zorganizowała dwa bale charytatywne w Koninie. Dochód z pierwszego balu został przeznaczony na wyposażenie pokoi. Pieniądze z drugiego balu (ponad 2 tys. zł.) wpłacono na książeczkę oszczędnościową, którą pani Nowocień przekazała wychowankom Domu Dziecka w Nowym Świecie. Kwota ta zostanie przeznaczona na wyjazd dzieci w Bieszczady.

Wychowankowie podziękowali swoim darczyńcom krótkim programem artystycznym, było też wspólne zdjęcie i poczęstunek. k,l

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I st.

im. Witolda Lutosławskiego w Turku

OGŁASZA ZAPISY DO KLASY PIERWSZEJ W ROKU SZKOLNYM 1998/99

O SPECJALNOŚCIACH:

- instrumenty dęte: klarnet, saksofon, trąbka, puzon, fagot, flet
- fortepian
- akordeon
- instrumenty smyczkowe: skrzypce, wiolonczela
- perkusja
- gitara

Zapisy do szkoły przyjmowane będą do dnia 30 maja 1998 r.

w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Witolda Lutosławskiego w Turku, ul. Kołaska 2, codziennie w godz. 8.00 - 15.00 tel. 0 63 78-42-46

Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 5 czerwca 1998r.

(informacja bezpłatna)

W 675-rocznicę uzyskania przez Turek praw miejskich nastąpiło uroczyste podsumowanie tegorocznej edycji TURKOWIANINA '98. Została nim JADIWGA WITULSKA z turkowskiego PCK.

W sobotnie popołudnie do Miejskiego Domu Kultury przyszło ok. pięćdziesięciu zaproszonych gości. Byli panowie burmistrzowie Krzysztof Nowak i Stanisław Poturała, dyrektor KWB „Adamów” Zdzisław Czaplą oraz szefowie wielu firm i instytucji, radni. Oprócz Bogdana Ratyńskiego, który nie mógł przybyć na spotkanie ze względów zdrowotnych, byli wszyscy kandydaci do tytułu: Jadwiga Witulska,

Franciszek Pyziak, Marek Naglewski i Marian Marczewski. Kandydaci, tak jak wielu innych gości, przybyli do MDK razem z małżonkami.

Przed ogłoszeniem werdyktu Kapituły zebrani wysłuchali prelekcji historycznej Tadeusza Rabięgi na temat wybitnych turkowień w przeszłości miasta. Mimo, że pan Tadeusz przedstawiał każdą postać zaledwie w kilku zdaniach, to cały referat trwał ponad czterdzieści minut - tylu okazało się mieliśmy zasłużonych ludzi w dziejach miasta. Część artystyczną imprezy uświetnił występ chóru z parafii św. Barbary „Schola Arietta” oraz duetu: Milena Chypś i Joanna Gogulska. Szczególnie to ostatnie wystąpienie bardzo podobało się publiczności. Niektórzy uczestnicy jeszcze po imprezie dyskutowali o utalentowanych młodych turkowieńkach.

Prowadząca spotkanie Katarzyna Łuczak przypomniała ubiegłoroczny przebieg edycji TURKOWIANINA '97 oraz zasady zgłaszania kandydatur w tym roku i ich prezentację na łamach „Echa”. O obradach Kapituły przyznającej tytuł mówił Andrzej Piasecki. Przypomniał, że tegoroczna edycja wymagała od czytelników nie tylko oddania swojego głosu na kandydata poprzez nadesłanie kuponu, ale również dopisanie uzasadnienia. Podczas imprezy finałowej zacytowano niektóre z tych uzasadnień.

Wiesław Cichoński z ul. Składkowskiego 5/1 napisał o Bogdanie Ratyńskim: „Wspaniały człowiek, koleżeński, takich ludzi w Turku jest bardzo mało. Znam go od 50 lat. Ubolewam, że jest bardzo chory. Życzę mu powrotu do zdrowia.” Józefa Błaszczak z ul. POW 2/12 napisał o Franciszku Pyziaku: „Jest to pedagog z powołania. Szczery, dotrzymuje danego słowa. Opiekuje się dziećmi i biednymi rodzinami.” Helena Głębińska z ul. Spółdzielców 9/2 o Jadwidze Witulskiej: „Z jej poręki otrzymałam dobrą opiekę. Jestem osobą samotną i chorą. Ta opieka jest dla mnie wszystkim.” Elżbieta Werbińska z ul. Osiedle Wyzwolenia 8/53 pisała, że przyznałaby tytuł

Markowi Naglewskiemu: „Za i uczciwość. Za to, że godnie reprezentuje nasze miasto.” Marian Błachowski z ul. Kaliskiej w Malanowicach napisał: „Mogę być człowiekiem odważnym i sumiennym, a także bardzo pracowitym.” Oprócz 239 kuponów do Kapituły wpłynęło też pięć listów, w których autorzy szeroko opisywali zasługi i faworytów. Zdecydowana większość głosów miała wydzwierać, ale zdarzały się też wyrażenia negatywne. Kapituła rozpatrzyła wszystkie opinie, biorąc je pod uwagę przy formułowaniu decyzji końcowej, jak również w kontekście doskonalenia przyszłorocznej edycji.

Poszczególne kandydatury otrzymały następującą liczbę głosów: Franciszek Pyziak - 15, Bogdan Ratyński - 10, Marian Naglewski - 35, Marian Marczewski - 55, Jadwiga Witulska - 10. Przedstawiciel Kapituły podkreślił, że ilość nadesłanych kuponów miała decydujący wpływ na wybranie tytułu, ponieważ liczyła się ogólna opinia mieszkańców w różnej formie i przede wszystkim stanowisko członków Kapituły. Kapituła obradowała nad przyznaniem tytułu przez kilka godzin w przeddzień imprezy i o atmosferze obrad jej przebiegu wypowiedział się następująco: „Była to głosowania, nie było wielkich emocji, była za to daleko posunięta świadomość co do właściwego uhonorowania zasłużonych turkowień.”

Na koniec prezentacji Kapituły podziękowano osobom, które nadesłały kandydatury i później kupony oraz wszystkim, którzy wsparli tę edycję. Przyjęto jednocześnie, że wyróżnieni kandydaci wchodzić w skład Kapituły przyznającej tytuł TURKOWIANINA '99, a laureat tegorocznej edycji jest członkiem Kapituły dożywotnim.

A oto decyzja Kapituły przyznającej tytuł TURKOWIANIN '98. Listy gratulacyjne otrzymali: **DAN RATYŃSKI** za działalność zawodową i społeczną rzecz lokatorów Spółdzielni M.

JADWIGA WITULSKA

Doceniając Pani działalność na rzecz ludzi potrzebujących opieki oraz zaangażowanie w organizowanie pomocy dla ofiar ubiegłorocznej powodzi, prosimy o przyjęcie tytułu

TURKOWIANIN '98

Dwadzieścia lat Pani pracy w turkowskim oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża stworzyło wiele okazji do podziękowań oraz wyrazów uznania dla Pani zaangażowania w sprawy ludzi będących w trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej. Pani działalność w ramach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Klubów Honorowych Krwiodawców, Komisji Antyalkoholowej, a zwłaszcza poświęcenie z jakim organizowała Pani pomoc mieszkańcom Ziemi Turkowskiej dla powodzi, wzbudza uznanie i szacunek. Pani postawa społeczna może być wzorem dla wszystkich turkowień.

KAPITUŁA:

Ks. Mirosław Frankowski
Marian Kowalczyk
Irena Kubiak
Zofia Latuszewska
Katarzyna Łuczak
Anna Musialska
Andrzej Piasecki
Jadwiga Trojan

Turek, 25 kwietnia 1998 r.



Zasłużeni * Zasłużeni * Zasłużeni * Zasłużeni * Zasłużeni

Przed wojną turkowie radni nadawali tytuły Honorowych Obywateli Miasta Turku. Otrzymali je: premier rządu **Felicjan Sławoj-Składkowski**, który był związany z Turkiem poprzez rodzinę, a w latach trzydziestych przysłużył się miastu wspierając wiele inicjatyw; **Józef Mehoffer** rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, autor malowideł w kościele NSPJ, **Józef Piłsudski** za zasługi ogólnonarodowe.

Po wojnie władze administracyjne ustanowiły odznaki „Za zasługi w rozwoju miasta i powiatu”, które z czasem stały się bardzo rozpowszechnione, a liczba osób, które otrzymały tę odznakę sięgnęła zapewne ok. tysiąca.

W 1991 r. Rada Miejska I kadencji przygotowując się do obchodów 650-lecia miasta i sięgając do wzorów przedwojennych ustanowiła tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Turku”. Otrzymali go: **Marian Ciepłak**, nauczyciel i dyrektor gimnazjum, który po wojnie zamieszkał w Stanach Zjednoczonych; **Lech Wałęsa**, prezydent RP, którego na wzór Józefa Piłsudskiego

radni postanowili uhonorować podobnie; **Antoni Kawecki**, burmistrz Turku w latach 1936-39, zasłużony dla rozwoju miasta w tym okresie; **Leon Jan Sachs**, pastor parafii ewangelickiej w latach 1913-39, wielki polski patriota, obrońca turkowień w czasie okupacji.

Tę listę zasłużonych można poszerzyć o osoby związane z Turkiem, których nazwiska posłużyły Radzie Miejskiej I kadencji do nadania nazw ulicom. **Żermina Składkowska**, żona premiera zorganizowała w Turku park miejski, który dziś nosi jej imię. A oto pozostałe postacie z naszej lokalnej historii i z naszych ulic: **Tomila Składkowska**, siostra premiera, organizatorka pierwszej szkoły średniej w Turku. **Generał Mieczysław Smorawiński**, zamordowany w Katyniu, był związany z Turkiem poprzez rodzinę. **Wincenty Milewski**, fundator gruntów pod warsztaty szkolne. **Franciszek Stawicki**, współtwórca Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, burmistrz miasta w latach trzydziestych. **Leon Lubomir Kruszyński**, społecznik i kronikarz miejski z przeło-

mu XIX i XX w. **Henryk Glicenstein**, artysta malarz, rzeźbiarz. **Bracia Pietrzakowie i bracia Marszłowie**, wybitni mieszkańcy miasta żyjący w Turku przed wojną. **Ks. Józef Florczak**, przedwojenny proboszcz turkowskiej parafii.

Z niewymienionych tu jeszcze turkowień, o których pamiętali potomni należałoby wspomnieć **Aleksandra Fordońskiego**, lekarza i społecznika, **Mieczysława Kaczorowskiego**, działacza turkowskiej straży i księdza **Orzechowskiego**, budowniczego kościoła.

Rada Miejska II kadencji pod koniec 1995 r. ustanowiła odznakę honorową „Za zasługi dla miasta Turku”, która wręczana jest zazwyczaj dwa razy w roku: 3 maja i 11 listopada. Instytucje i organizacje nadsyłają kandydatury, a komisja pod przewodnictwem radnej **Romualdy Zajdel-Pawlak** przedstawia je Radzie Miejskiej. Radni podejmują decyzję w tajnym głosowaniu, w którym zazwyczaj zdecydowana większość kandydatów uzyskuje akceptację.

W 1996 r. odznaki te przyznano następującym osobom i instytucjom (kursywą podajemy informacje o szeniodawcy) **Światowy Związek Inierzy AK Koło w Turku** - zasłużony przez Radę Miejską Turku. **Klub Sportowy „Tur”** - Rada Miejska Turku. **Orkiestra KWB „Adamów”** - Rada Miejska Turku. **Kuśmirek** - z-ca dyrektora Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Koninie. **Działalność „Tur”** - Miejski Klub Sportowy. **Wiesław Tomczak** - były prezes PKS Turek. **Działacz MKS Miejski Klub Sportowy „Tur”** - były prezes Klubu **Brzechwa** - były prezes Klubu **Miejski Klub Sportowy „Tur”** - były dyrektor wni „Adamów” - **Zespół PAK**. **Józef Pawlak** - kierownik działu Remontów Ogólnomiejskich, radny I i II kadencji **Zespół Elektryczny PAK**. **Czapla** - dyrektor KWB **Zarząd Miasta Turku**. **Piotr**

owej „Tęcza” oraz FRANCISZEK
PIZIĄK za działalność na rzecz roz-
woju turkowskiego harcerstwa,
w szczególności za pracę pedagogi-
czną i organizacyjną w Szkole Pod-
stawowej nr 4.

WYRÓŻNIENIA

MARIAN MARCZEWSKI za dzia-
łalność poselską na rzecz miasta
Turku i jego mieszkańców. Na szcze-
łynie podkreślenie zasługuje pozytyw-
na ocena wyborców, którzy dwu-
rotnie przyznali Panu prawo do re-
prezentowania naszej społeczności
w najwyższych organach władzy pań-
stwowej.

MAREK NAGLEWSKI za działa-
łalność w instytucjach samorządu i ad-
ministracji na rzecz miasta, w urzę-
dach w Turku, w Koninie i w War-

szawie. Praca ta jest szczególnie waż-
na w czasach wielkich reform, które
dla naszego miasta mają przełomowe
znaczenie.

W momencie ogłoszenia werdyktu
Kapituły na sali dało się wyczuć pewne
napiecie, co świadczyło o tym, że Kapi-
tule udało się do końca utrzymać tajem-
nicę swej decyzji. Jej ogłoszenie wszys-
cy przyjęli gromkimi brawami, a od
stolika burmistrzów i radnych dało się
słyszeć wręcz owację. Okoliczności-
owe dyplomy i kwiaty wręczali człon-
kowie Kapituły, a bukiet i puchar dla
pani Jadwigi wręczył ks. Mirosław
Frankowski. Następnie przez kilkana-
ście minut trwały gratulacje i podzięko-
wania. Pani Witulskiej kwiaty przeka-
zała także przedstawicielka Miejskiej
Biblioteki Publicznej, a redakcja „E-
cha” zaprosiła wszystkich na lampkę
szampana.

Po przyjęciu gratulacji głos zabrała

Jadwiga Witulska, która podziękowała
za ten zaszczytny tytuł wszystkim in-
stytucjom, które miały na to wpływ,
a więc Kapitulę, a także Miejskiemu
Ośrodkowi Pomocy Społecznej, Związ-
kowi Emerytów i Rencistów, pani Hali-
nie Czerwińskiej: —*To wyróżnienie
mobilizuje mnie do dalszej pracy. Nie
da się powiedzieć tego, co w tej chwili
czuję* — zakończyła wzruszona pani Ja-
dwiga. Ksiądz Mirosław Frankowski
w swych gratulacjach życzył, aby nigdy
takich ludzi w mieście nie zabrakło:
—*Poprzez ten konkurs, będzie ich przy-
bywać* — dodał TURKOWIANIN '97.
W podobnym duchu wypowiadał się
burmistrz miasta Krzysztof Nowak.

Po podziękowaniach, gratulacjach
i życzeniach zakończyły się obchody
miejskiej rocznicy, a uczestnicy mogli
już myśleć o nadchodzących „Dniach
Turku” oraz o tym, kto powinien zostać
TURKOWIANINEM '99.



Kandydaci przed ogłoszeniem werdyktu Kapituły: Marek Naglewski, Zdzisław Jezierski reprezentujący Bogdana Ratyńskiego, Jadwiga Witulska, Franciszek Pziak, Marian Marczewski

* Zastużeni * Zastużeni * Zastużeni *

ki - były prezes Okręgowej Spółdzie-
ni Mleczarskiej - Zarząd Miasta
Turku. Paweł Gawron - prezes ZPJ
„Miranda” SA - Zarząd Miasta Turku.
Leon Jankowski - dyrygent Orkiest-
ry Górnictwa KWB - KWB „Adamów”.
Zdzisław Jaszewski - emeryt wojsko-
wy, były komendant WKU - WKU
Turku. Marek Naglewski - były
wiceprezesa resortu koniński, wiceminister
w resortzie spraw wewnętrznych i ad-
ministracji - Zarząd Miasta Turku.
Jan Rembowski - emeryt, były
wiceburmistrz Turku - Zarząd Miasta
Turku. Ks. Kazimierz Tartanus - pa-
ter, kierownik NSPJ w Turku - Zarząd Miasta
Turku. Kazimierz Banasiak - długole-
tni pracownik Zespołu Elekrowni
PAK - Zespół Elekrowni PAK.
W 1997 r. osiem odznak. Otrzymali
Jan Urban - nauczyciel Państwo-
wej Szkoły Muzycznej w Turku, dyry-
gent Chóru Nauczycielskiego - zgło-
szone przez Chór Nauczycielski
Turku. Miejska Biblioteka Publicz-
na - Zarząd Miasta Turku. Jan Rogo-

dziński - emeryt, prezes Zarządu OSP
Terenowa - Turek - Ochotnicza Straż
Pożarna. Danuta Wieruchowska Jan-
nik - inżynier geodeta KWB - NSZZ
Górników KWB „Adamów”. Lucjan
Jakubowski - emeryt, przewodniczą-
cy NSZZ Górników KWB - NSZZ
Górników KWB „Adamów”. Władysław
Ciesielski - st.monter remontów
kotłowni ZE PAK, przewodniczący
NSZZS - Zespół Elekrowni PAK SA.
Marian Dybus - prezes Zarządu „Spo-
łem” PSS w Turku - Rada Nadzorcza
PSS „Społem”. Zofia Rusek - kierow-
nik sklepu PSS „Społem” - PSS „Spo-
łem”.

Do tej listy należy dołączyć tych,
którym przyznano odznaki podczas
ostatniej sesji Rady Miejskiej. Są to:
Klub Honorowych Dawców Krwi
przy PKS - zgłoszony przez Zarząd
Miasta Turku. Miejski Ośrodek Po-
mocy Społecznej - Zarząd Miasta
Turku. PSS „Społem” - Rada Nadzor-
cza PSS. Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Tęcza” - Rada Nadzorcza Spółdzie-

lni Mieszkanowej. Stoltur - Zarząd
Miasta Turku. Bożena Cesarz - dyrek-
tor MDK - Zarząd Miasta Turku. Zbi-
gniew Ciał - pracownik KWB „Ada-
mów” - NSZZ Górników KWB. Geo-
rgis Eustathiou - pośmiertnie - Zarząd
Miasta Turku. Tadeusz Herman - dy-
rektor PGKiM - Zarząd Miasta Turku.
Włodzimierz Kaczyński - prezes Spo-
łecznego Komitetu Walki z Gruźlicą
i Chorobami Płuc - Zarząd Miasta
Turku. Antoni Karolak - właściciel
firmy „Elektrokabel” - Zarząd Miasta
Turku. Zofia Latuszewska - prezes
Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej
- Zarząd Miasta Turku. Wiesław Mar-
cinkowski - pracownik Elekrowni
„Adamów” - Zespół Elekrowni PAK.
Marian Marczewski - poseł na Sejm
RP - Zarząd Miasta Turku. Eugeniusz
Miniszewski - były dyrektor Liceum
Ogólnokształcącego - Zarząd Miasta
Turku. Jadwiga Witulska - kierownik
Oddziału PCK w Turku - Zarząd Mias-
ta Turku. Halina Zaradna - były pra-
cownik Biura Rady Miejskiej - Zarząd
Miasta Turku.

DNI TURKU

Tegoroczny cykl imprez zaczyna
się już 30 kwietnia w czwartek
o godz. 10.00 w Szkole Podstawowej
nr 1 odbędą się rejonowe eliminacje
wojewódzkiego konkursu Wiedzy
o samorządzie terytorialnym.

W piątek 1 maja przy Klubie „Bar-
bórka” odbędzie się wiec organizo-
wany przez Turkowskie Porozumienie
Związków Zawodowych. W sobotę
na ul. Kaliskiej o godz. 15.00 nastąpi
prezentacja twórczości artystycznej
pt. *Sztuka na ulicy*, a w bibliotece
miejskiej na godz. 17.00 przygotowa-
no *Biesiadę Poetycką*. Trzeciomajowe
uroczystości rozpoczną się od samego
rana. O godz. 8.00 turkowski AWS
złoży kwiaty pod pomnikiem Marszał-
ka Piłsudskiego w parku. Na godz.
8.30 władze miasta zamówiły w ko-
ściele NSPJ Mszę Świętą za Ojczyznę.
O godz. 10.30 w MDK odbędzie się
uroczysta sesja Rady Miejskiej
z udziałem prof. Antoniego Czubiń-
skiego z Poznania. O godz. 16.00 w ko-
ściele Św. Barbary mszę świętą or-
ganizuje AWS. O godz. 16.30 na
placu przy ul. Legionów Polskich roz-
poczną się VI Turkowskie Prezentacje
Teatrów Ulicznych.

Ponadto w Muzeum otwarta będzie
wystawa zdjęć z lat 1945-89, a instytu-
cje i organizacje przygotowały cykl
imprez, o których piszemy na stronach
sportowych.

WYSTAWA

Od dnia 1 maja do 20 czerwca
Muzeum w Ratuszu zaprasza na
wystawę

TUREK I TURKOWIANIE W LATACH 1945-1989

Z pomocą eksponatów i archiwal-
nych fotografii, dokumentów, pub-
likacji prasowych, plakatów - pre-
zentujemy najważniejsze oraz
mniej ważne wydarzenia z życia
turkowskich w epoce socjalizmu. Wy-
stawie towarzyszą pieśni masowe
i rewolucyjne przypominające kli-
mat tamtych lat.

Wystawa czynna: 1 Maja, piątek -
od godz. 10.00 do godz. 14.00

2 Maja, sobota - od godz. 10.00 do
godz. 14.00

3 Maja, niedziela - od godz. 10.00
do godz. 14.00

Po weekendzie wystawa czynna
codziennie:

poniedziałki, środy - od godz. 8.00
do godz. 18.00

wtorki, czwartki, piątki - od godz.
8.00 do godz. 15.15

soboty, niedziele - od godz. 10.00
do godz. 14.00

Muzeum, Ratusz Pl. Wojska Pol-
skiego 1, tel. (0-63) 78-41-60

W celach informacyjno-reklamo-
wych wykorzystano plakaty projek-
towane przez Jerzego Przygodzkie-
go, 1962 rok oraz Michała Urbańca,
1964 rok.

Kariera siatkarza

PRZEMYSŁAW JANIK ma 25 lat i 191 cm wzrostu.

Koledzy nazywają go „Jan”. Jest atakującym i przyjmującym zagrywkę w VC Politechnika Poznań - zespole, który awansował do pierwszej ligi siatkówki mężczyzn.

Siedem lat temu VC Politechnika Poznań, był klubem startującym w lidze uczelnianej. Przemek był wtedy jeszcze uczniem turkowskiego liceum. Jego przygoda z siatkówką zaczęła się jednak dużo wcześniej, bo już w piątej klasie szkoły podstawowej. Pierwsze kroki stawiał w szkolnym SKS-ie w Szkole Podstawowej nr 3 pod okiem Aleksandra Buchelta. Od klasy siódmej grał w drużynie siatkarzy w klubie „Maraton”, której opiekunem był Tadeusz Pakos.

Cztery lata liceum Przemek podzielił na dwa okresy: —*I i II klasa to czasy, gdy byłem w juniorach młodszych. Grałem wtedy w klubie „Tur” a moimi trenerami byli Grzegorz Kaczorowski i Jan Osuch. Największym sukcesem, jaki wtedy osiągnęliśmy było zajęcie od 13 do 16 miejsca w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. W klasie III i IV byłem w zespole seniorów „Tura”. Naszym trenerem był Jan Kurzaj. Dwukrotnie uczestniczyliśmy w barażach o II ligę.*

Po maturze Przemek rozpoczął studia na Politechnice Poznańskiej, na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska - kierunku budownictwo. Jego pasja do siatkówki wcale nie przeszkodziła mu skończyć studiów w terminie. Przez pierwsze dwa lata był zawodnikiem poznańskiego III-ligowego „Pocztowca”, którego trenerem był Cezary Pogodziński. Zespół dwukrotnie walczył o wejście do II ligi. Dużym osiągnięciem „Pocztowca” był srebrny medal na Akademickich Mistrzostwach Polski Politechnik.



wywalczony awans siatkarze Politechniki w nagrodę wyjechał latem na obóz do Włoch. Były też i ciężkie chwile. Debiutujący w II lidze siatkarze VC Politechniki grali bardzo dobrze i dostarczali kibicom niezapomnianych wrażeń. Mało kto jednak wiedział, że drużyna ma problemy finansowe.

—*Potrzebowaliśmy pieniędzy na wyjazdy i na organizację meczów u siebie. Ponieważ większość z nas studiowała, skorzystaliśmy z życzliwości rektora Politechniki, profesora Mitkowskiego, który przyznał nam niewielkie stypendium. Zwolnieni też byliśmy z opłat za akademik. Na więcej uczelni nie było już siac, chociaż pomagała nam jak mogła.*

Po zajęciu wysokiej czwartej lokaty w drugoligowym sezonie 1996/97 zawodnicy czuli, że pokonany został kolejny szczebel siatkarskiej drabiny. Spowodowało to nowe wyzwania, a większość graczy czuła ciągle głód sukcesów. Trener założył sobie wtedy, że w ciągu dwóch sezonów zespół powinien wywalczyć awans do serii B pierwszej ligi. W tym czasie niewiele brakowało też, by siatkarze VC Politechnika Poznań awansowali do półfinału Pucharu Polski. Przewadzili w ćwierćfinałach już 2:0, ale przegrali pięciosetowy mecz

Przemek Janik - siatkarz, który z Turku trafił do I ligi

Na trzecim roku zaczął grać w VC Politechnika Poznań, w zespole, w którym gra do dzisiaj.

—*Najpierw nasz niezrównany trener Marek Jankowiak wyprowadził nas z ligi uczelnianej do rozgrywek III ligi. Byłem wtedy na trzecim roku i pamiętam jak parliśmy do przodu. Wtedy też dostaliśmy srebro i złoto w Mistrzostwach Lig Międzyuczelnianych. Rok później w sezonie 1995/96 w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej zajęliśmy zdecydowanie pierwsze miejsce i walczyliśmy o awans do II ligi. Do działania zachęcał nas trener, który doskonale pamiętał czasy, gdy Poznań miał swojego przedstawiciela w ekstraklasie. To właśnie Marek Jankowiak był*



Drużyna VC Politechnika Poznań

z „Morzem” Szczecin 2:3. Bardzo dobra gra w Pucharze Polski rozbudziła wśród sympatyków siatkówki nadzieje na awans do serii B ekstraklasy. Marzenia się spełniły i to nie w ciągu dwóch sezonów jak przewidywał trener, lecz w ciągu jednego.

—*Awans do pierwszej ligi postanowiliśmy uczcić dosyć oryginalnie. Do ostatniego meczu, kiedy wiedzieliśmy już, że jesteśmy w I lidze wysłaliśmy na parkiet z kolorowymi fryzurami, a po meczu sukces uczuliśmy lampką szampana. Wszystkie nasze mecze najbardziej przeżywał trener. Ukochanej siatkówce poświęcił się całkowicie.*

Trzecioligowiec w ciągu dwóch lat stał się zespołem ekstraklasy. Niedługo zagra z takimi zespołami jak Resovia Rzeszów albo Legia Warszawa. Do Poznania wróciła po piętnastu latach ekstraklasa siatkarzy.

Przemek po skończeniu Politechniki rozpoczął pracę w Biurze Projektowo - Badawczym w Poznaniu. Podjął też studia doktoranckie. Na razie ma zamiar grać w zespole tak długo, jak długo będzie w dobrej kondycji. Swoją przyszłość wiąże jednak z Turkiem lub Koninem, skąd pochodzi jego dziewczyna. Życzymy Przemkowi zrealizowania swoich planów zawodowych, sportowych i tych prywatnych...

Irena Kubiak

W pierwszy majowy weekend mieszkańcy Turku obchodzą święto swojego miasta. Z tej okazji odbędą się kilkanaście imprez, w tym wiele sportowych.

Pierwszego maja zmagania sportowe zainaugurują motocykliści. **O godz. 9.00 na stadionie 1000 - lecia** (oraz 2 maja o 11.00 i trzeciego o 10.00) rozpocznie się I i II eliminacja MP młodzików w motocyklowych rajdach obserwowanych. **O godz. 12.30 na stadionie 1000-lecia** rozpocznie się wyścig kolarski dla młodzieży w systemie australijskim. Na

Sportowe Dni Turku

godzinę 10.00 na kortach OSiR-u zaplanowano otwarcie sezonu tenisowego. Również **o godz. 10.00 na stadionie** rozpocznie się turniej otwarty w piłce nożnej drużyn klubowych trampkarzy, a **o 15.00** odbędzie się mecz o mistrzostwo IV ligi seniorów pomiędzy „Turem” i drugą drużyną „Petrochemii” Płock. Najmłodszych mieszkańców Turku przyciągną z pewnością mistrzostwa miasta w jeździe na łyżworolkach, których początek wyznaczono **na godz. 15.00**. Mistrzostwa odbędą się

w Ośrodku Sportu i Rekreacji. **Od godz. 16.00 OSiR** zaprasza (w razie niepogody Dom Strażaka) na festyn rozrywkowo-rekreacyjny, gdzie będzie można obejrzeć pokazy sportowe i wziąć udział w rozmaitych konkursach. Będą też stoiska handlowe oraz zabawa taneczna.

Półfinały turnieju tenisa ziemnego zaplanowano na drugiego maja **na godz. 10.00**. Także **o godz. 10.00** na strzelnicy odbędą się zawody w strzelaniu z broni sportowej, a na stadionie

o godz. 12.00 odbędzie się mecz piłki nożnej juniorów młodszych „Tur” Turek - „Mieć” Lipno.

Trzeciego maja **o godz. 10.00** na stadionie odbędą się indywidualne mistrzostwa miasta szkół podstawowych w lekkiej atletyce, a w SP nr 5 **o godz. 12.00** I otwarte mistrzostwa okręgowego związku karate dzieci, kadetów i juniorów. Ponadto **od godz. 11.00** na stadionie rozegrane zostaną mecze piłki nożnej juniorów i trampkarzy MKS „Tur” Turek - GKS „Vit-

covia” Witkowo. Sportowe obchody święta 3-Maja zakończy festyn rekreacyjny zaplanowany **na godz. 15.00 (OSiR)**, którego organizatorem jest turkowski AWS. Podczas festynu odbędzie się rodzinny turniej ringo, indywidualny wielobój strzelecki, otwarty turniej piłki nożnej, pokaz karate oraz finał turnieju tenisa ziemnego. Między uczestnikami turnieju ringo i wieloboju strzeleckiego rozlosowany zostanie rower górski. Główne nagrody w konkursach i zawodach rozgrywanych podczas festynu fundują parlamentarzyści AWS i dyrektor KWB „Adamów”.

Mecze ☆ Mecze ☆ Mecze

Klasa A

„Aluminium II” Konin - „Baszta” Uniejów 3:1
 „Warta” Ochle - „Tulisia” Tuliszków 0:3 (0:3). Bramki: Waldemar Zieliński, Waldemar Klimczak - 2. Sędzia: Jacek Krusnowicz. Widzów: 100

W całym meczu widoczna była zdecydowana przewaga „Tulisii”. Grę utrudniało bardzo nierówne boisko w Ochle. Najwięcej niewykorzystanych sytuacji było w drugiej połowie meczu. Kibice twierdzili, że wynik meczu powinien wynosić 10:0 dla Tuliszkowa. Następnym meczem „Tulisia” zagra na własnym boisku z „Prembudem” Ślesin.

Klasa B

„Wicher” Dobra - „Orion” Skulsk 9:0 (4:0). Bramki dla „Wichra”: Andrzej Wielogórski - 2 (25 i 47 min.), Sławomir Wielogórski (38), Krzysztof Urbańczyk - 3 (42,45,82), Zbigniew Szwankowski (60), Jerzy Szwankowski (62), Tadeusz Szczepaniak (64). Widzów: 200. W obydwu połowach meczu widać było przewagę gospodarzy. Nieustannie atakowana była bramka „Oriona” przy kilku kontratakach ze strony gości. Najładniejszą bramkę strzelił Tadeusz Szczepaniak w 64 min. Po centrze delikatnym uderzeniem głowy zaskoczył bramkarza i zdobył gola. Obserwator z Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Koninie pan Cybulski powiedział, że gra była bardzo czysta.

3 maja „Wicher” zagra w Brudzewie. LZS Świnice Warckie - „Strażak” Kramsk 2:1 (0:1). Bramki: Radosław Ławniczak - 2. Sędzia: Marek Jaskólski z Kazimierza Biskupiego. Widzów: 100. Spotkanie zostało nazwane przez kibiców meczem niewykorzystanych szans. Na czarnaście okazji bramkowych odnotowano cztery poprzeczki i jeden słupek. „Strażak” Kramsk strzelił gola w 2 min., później już bez szans. Za tydzień Świnice grają na wyjeździe z „Orionem” Skulsk.

„Orzeł” Kawęczyn - „Kasztelania” Brudzew 1:2 (0:1). Bramki dla Brudzewa: Zbigniew Szafoni i Robert Bień. Widzów: 200. Na wyjeździe

„Kasztelania” zagrała bardzo dobry mecz. Gra była dynamiczna, obfitowała w szybkie kontry. Świetna obrona bramkarza z drużyny „Orłów” spowodowała, że wynik meczu był stosunkowo niski. W najbliższą niedzielę „Kasztelania” zagra mecz u siebie z Dobrą, a Kawęczyn odpoczywa. (i)

„Tur” Turek - „Łokietek” Brześć Kuj. - 2:0

Skład zespołu: Pietraszek, Klecha, Śliga, Ignaczak - Szymański, Ogrodowczyk, Wojciechowski, Grzelak, Kowalczyk - Maciejewski, Witkowski - Adamczyk, rez. Ścibior, Grzelak Marcin.

Piłkarze „Tura” od pierwszych minut meczu narzucili przeciwnikowi, drużynie czwartoligowej, swój styl gry i starali się stworzyć dogodną sytuację do zdobycia goli. Po jednym z takich zagrań groźny strzał Witkowskiego minął minimalnie bramkę gości. W 19 min. meczu do długiego podania ze środka pola dobiega z lewej strony Pańczyk i mijając bramkarza gości strzela z 12 metrów w lewy dolny róg bramki i „Tur” objął prowadzenie 1:0. Po tej bramce goście ograniczyli swoje poczynania do nielicznych zagrań z kontry.

W drugiej połowie zawodnicy „Łokietka” bardziej odważnie atakowali naszą bramkę, natomiast nasz zespół starał się umiejętnie kontrować rywali. Goście starali się za wszelką cenę zmienić niekorzystny dla siebie wynik meczu. Natomiast w szeregu naszej drużyny wkraśniała się nerwowość i zaczynały się mnożyć niepełne interwencje obrońców. W 82 min. meczu piłkarze „Tura” przeprowadzili wręcz popisową kontry - dwa szybkie podania i Adamczyk pewnie umieszczając piłkę w siatce drużyny z Brześcia podwyższył wynik spotkania na 2:0.

Mogliśmy wygrać to spotkanie 4:0, ale i tak wypada się cieszyć z odniesionego sukcesu. Kolejnym ciężkim pojedynkiem jaki czeka naszą drużynę będzie na pewno spotkanie rozgrywane już 1 maja na własnym boisku z wiceliderem „Petrochemią” II Płock. **BOY**

GABINETY LEKARSKIE

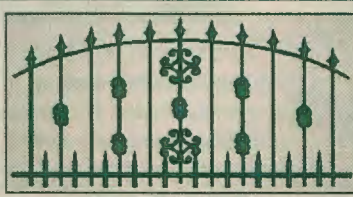
Turek, ul. Milewskiego 8 (budynek „Tara”)

lek. med. Halina Kroczevska pn.- 16-17
 specjalista neurolog czw.- 16-17

lek. med. Halina Leszczyńska wt.- 16-17
 specjalista chorób wewnętrznych czw.- 16-17

lek. med. Adam Kusztal pn.- 16-18
 specjalista chorób wewnętrznych śr.- 16-18

Maria Pytlewska pracownia EEG śr.- 16-18



K U T E:
OGRODZENIA, BRAMY,
BALUSTRADY, KRATY,
ITP.

PHU MIDNIGHT

TEL. 090 244-155

TUREK UL. SKŁADKOWSKIEGO 1
 (OD 4 MAJA UL. SZOSA KOLSKA 28)

K I N O

3 - 5 maja, godz. 17.00, 19.00 „187” USA 15 l.

Reż. Kevin Reynolds. Wyk. Samuel L. Jackson, John Hard, Kelly Rowan. Dramat sensacyjny. Nauczyciel szkoły średniej w Nowym Jorku zostaje napadnięty i poraniony przez swego ucznia. W kilka miesięcy później nauczyciel powraca do swego zawodu, pracuje w Los Angeles. Spotyka się tam z podobną agresywnością wychowanków, postanawia walczyć z nią własnymi sposobami.

OBIADY DOMOWE

ZAPRASZA STOŁÓWKĄ
 UL. KALISKA 59

Dysponujemy wolnym terminem na komunię - 24 maja 1998r.

Tel. (601) 56-02-35 do godz. 17-tej lub domowy 78-36-49

OFERTY PRACY

z 27 kwietnia

Murarz - 2 os. Kucharz - 2 os. Spawacz - uprawnienia B1;2.1; R1;2.1; dozоровe (praca w gm. Uniejów) - 5 os. Tokarz (praca w gm. Uniejów) - 3 os. Technik mechanik samochodowy (praca interwencyjna) - 1 os. Pracownik fizyczny (PRACA interwencyjna) - 1 os. Ochroniarz - praca na 1/2 etatu - 1 os. Elektryk samochodowy, prawo jazdy kat. C - 1 os. Kierowca kat. CE - 1 os. Pomocnik murarza - 2 os. Specjalista d/s handlu (praca w Koninie) - 1 os. Monter kotłów (uprawnienia spawalnicze) - 10 os. Kierowca kat. C,E,HDS - 1 os. Malarz (praca interwencyjna) - 1 os. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy RUP w Turku, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew. 314.

OFERTY DLA INWALIDÓW:

Szwaczka (praca w gm. Uniejowie) - 3 os. Pracownik fizyczny - 2 os. Dozorca (II grupa inwalidzka) - 6 os. Rejonowy Urząd Pracy w Turku organizuje Giełdę Pracy w dniach 30-04-98 w godz. 10.00-11.00.

(informacja bezpłatna)

Ogłoszenia expresowe ☆ Ogłoszenia expresowe

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-3 o pow. 47,43 m². Turek, Składkowskiego 1/7. Tel. 78-04-71. (2704f/98)

PUNKT skupu złomu. Piekary 9, gm. Dobra. Cena od 140 zł-160 zł za 1 tonę. Czynne od 8.00-20.00. (2704/98)

KUPNO sprzedaż Fiata 126p. Tel. 78-83-03 po 19-tej. (2704a/98)

PILOTY nowy pilot do Twojego żle działającego: telewizora, magnetowidu, satelity. Gwarancja 12 miesięcy. Tel. 78-37-98, 78-34-01. (2704b/98)

ZATRUDNIĘ osoby dyspozycyjne, wymagany samochód. Tel. 78-25-25. (2704/98)

SPRZEDAM ciągnik C-360, rocznik 1981 i star A29 wywrot. Łakomicki Leszek, Wola Piekarska 19. (3004/98)

SPRZEDAM kombajn półzawieszany Z-020 stan bardzo dobry. Kowale Pańskie Kolonia 31; (0-601) 72-87-70. (2704h/98)

SPRZEDAM lub zamienną Volkswagena Transportera T-4, rocznik 1991, 140 tys. km, czerwony, oszklony 1,9 D, 32.000 tys. zł. Tel. (0-63) 78-33-18; (0-601) 79-87-14. (2704e/98)

SPRZEDAM Tawrię, rok produkcji 1992, cena 6.500 zł. Tel. (0-43) 829-76-37 lub (0-43) 829-76-38. (k657)

SPRZEDAM Renault Clio 1,2 KAT 1994/95r. Tel. 78-39-61. (k768)

SPRZEDAM Fiata 126p, 1988 rocznik. Dzwonić po 15-tej 78-29-91. (k754)

Ogłoszenia Ekspresowe
poniedziałek przyjmowane
we wtorek wydrukowane

Współpracownikom z ZPOW, którzy okazali mi współczucie, złożyli intencje mszalną i wieniec oraz Koleżankom uczestniczącym w ostatniej drodze mojej Mamy
 † **Ś.P. Kazimierzy** †
Gazdowicz
 składa podziękowania
 Syn Stanisław

✝ Serdeczne podziękowania Rodzinie, Sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś.P. Marianny Rygiert

i okazali rodzinie współczucie składa:

Córka i syn z rodziEnami

LOKALE

LOKAL do wynajęcia ul. Piłsudskiego, Turek 78-25-25. (2008/98)

SPRZEDAM M-4 Piłsudskiego 3 parter, telefon (56,6m²), 78-26-20 po 18-tej. (2009/98)

POSZUKUJĘ lokalu na sklep w centrum Turku. (0-62) 76-31-100, 76-31-009. (2013/98)

PILNIE sprzedam 3 pokojowe mieszkanie 57 m², parter Os. Wyzwolenia 10. Tel. 78-28-98 po 19-tej. (1804/98)

SPRZEDAM na korzystnych warunkach M-4 Os. Wyzwolenia 9. Tel. 78-21-34 po 18-tej. (1804a/98)

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe. Tel. (0-602) 77-30-58. (OGL.pk/98)

SPRZEDAM mieszkanie M-4 własnościowe na Os. Wyzwolenia, tel. 78-21-68. (463/98)

WYNAJMĘ garaż przy Shellu. Tel. 78-03-03. (2104/98)

POSZUKUJĘ garażu do wynajęcia na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-06-27 po 18-tej. (23304/98)

SPRZEDAM M-5 72 m² oraz garaż Os. Wyzwolenia, 78-16-29 wieczorem. (2015/98)

NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokalu sklepowego ok. 20 m². Tel. (0-62) 57-23-80; (0-602) 70-10-36. (1141/98)

WYDZIERZAWIĘ halę do różnej produkcji 180 m² poza miastem, 78-15-89. (1465/98)

SPRZEDAM działkę budowlaną 22 ary w Turku, 78-27-95. (2009/98)

SPRZEDAM dom o pow. 250 m² wraz z zabudowaniami gospodarskimi 3 ha ziemi w Dobrej. Tel. Dobra 302. (1604/98)

SPRZEDAM działki budowlane Os. Muchlin. Wiadomość: Turek, Żeromskiego 30 (w podwórku). (1904/98)

SPRZEDAM działkę budowlaną 17 arów w Żukach, 78-16-60. (POZ.45)

WYNAJMĘ salę na komunię na 10.05.98 r. 78-36-95. (k231/98)

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 3,32 ha Milejów gm. Kawęczyn. Tel. 78-59-09. (2104/b/98)

SPRZEDAM działkę budowlaną Malanów, Spółdzielców 5. (2014/98)

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 7,5 ha, Zakrzyn K/Liskowa. Tel. (0-63) 76-34-199. (2014/98)

POSIADAM lokal do wynajęcia 20 m². Tel. 78-51-61. (2404a/98)

WYDZIERZAWIĘ pomieszczenia biurowo - usługowe. Turek, ul. Kaliska 35 (obok Domu Usług), tel. 78-32-38 po 20-tej. (2404b/98)

RÓŻNE

ŻALUZJE poziome, pionowe, zamki Gerda, wyciszanie drzwi. Tel. 78-49-90. (501/98)

BIURO Doradztwa i Obsługi BHP i P.Poż. poleca pełen zakres usług w zakresie BHP i P.Poż. Tel. (0-601) 763-685. (457/98)

PROFESJONALNY montaż!!! Autoalamy, immobilizery, centralne zamki, szyberdachy, 78-81-16. (2012/98)

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, wewnętrzne tapicerki drzwiowe, przeróbki okien, drzwi i zamki Gerda, drzwi i zamki dodatkowe, wizytówki drzwiowe, 78-58-51. (k365/98)

USŁUGI

ELEKTROINSTALATORSTWO - wykonywanie naprawy, remonty instalacji elektrycznych. Ceny producentów, profesjonalnie. Tel. (0601) 79-11-05 wieczorem. (1943/98)

REMONTY mieszkań ceramika, terakota, gipsowanie, malowanie, itp., 78-45-96. (2009/98)

PRZEPISYWANIE prac i tekstów. Tel. 78-18-28. (0901c/98)

OBOZY kolonie, wczasy, wycieczki. TANIOL Agencja Mercator, Konin pl. Niepodległości 1. Tel. 43-84-52. (1140/E/90)

TYNKI maszynowo-gipsowe i cementowo-wapienne. Tel. (0-601) 763-685. (1465a/98)

CYKLINOWANIE lakierowanie podłóg-Rachunki. Turek, ul. Młodych 12/8. (1604/98)

PROFESJONALNE czyszczenie dywanów, tapicerki u klienta, doskonała skuteczność, rachunki, 78-06-23. (2011/98)

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin u klienta, 78-12-44. (95/98)

USŁUGI stolarskie: meble kuchenne, panele ściennie, podłogowe, zabudowa wnęk, oprawa obrazów itp. Turek, Piękna 1, tel. 78-46-54. (2015/98)

PRACA

FIRMA zachodnia zatrudni przedstawicieli handlowych. Kontakt: tel. (0-90) 61-54-67 lub (0-43) 8294-174. (1139/98)

KLUB Młodych Twórców „Jestem” działający przy MDK w Turku poszukuje skrzypaczki. Tel. 78-50-49, 78-37-70. (23/98)

SPRZEDAM

SPRZEDAM syntezator 5-oktawowy. Tel. 78-21-01 po 16-tej. (2404f/98)

SPRZEDAM lub zamienię na samochód osobowy sklep motoryzacyjny. Tel. 78-56-96 po 19-tej. (1404/98)

SPRZEDAM komputer IBM PC 386 8 MB RAM, kolorowy monitor, skaner, pełne oprogramowanie. Tel. 78-28-98 po 15-tej. (20/98)

SPRZEDAM otręby workowane: pszenne - 300 zł/tona, żytnie 280 zł/tona. Człopy 65 k/Uniejowa. Tel. (0-63) 78-81-18 wew. 735. (2004a/908)

SPRZEDAM przyczepę kempingową typ-Niewiadów N 126 A rok 1992. Tel. 78-33-21 po 16-tej. (k465/98)

SPRZEDAM suknię ślubną. Tel. 78-36-95. (k435/98)

SPRZEDAM ciągnik C-360. Psary, ul. Zielona 10, tel. 78-63-26. (23a/98)

SPRZEDAM jukę tanio około 2 m bardzo piękna, ul. Matejki 4/13. (23b/98)

SPRZEDAM prasę wysokiego zgniotu polską. Marianów Wieś 13, Kawęczyn 78-63-90. (2015/98)

SPRZEDAM topole tartaczne na sztuki lub m³. Turek, Armii Krajowej 22/25. (2014/98)

SPRZEDAM Zetora 7211 stan bardzo dobry, 450 MH. Tel. 78-32-38 po 20-tej. (2404c/98)

SPRZEDAM kury rasy mięsnej. Tel. Władysławów 318. (2018/98)

SPRZEDAM przyczepę zbierającą, jugosłowiańska, przyczepy 3,5 t. Sawicka, Stodków 9, tel. 78-53-31. (2017/98)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

AUDI 100, rok 1984. Tel. 78-41-25. (kk20d/98)

VW Golf wariant 1,8 1994, czerwony. Koło 722-400 po 15-tej. (2008/98)

SEAT Ibiza poj. 1,2 benzyna, rok produkcji 1990, szyberdach, alufelgi, autoalarm, 5 biegów. Kotwasice 35, tel. Malanów 241. (43/98)

CITROEN ZX 1,9 D rocznik 1992. Tel. Dobra 415 po 16-tej. (2016/98)

OPEL Vectra rocznik 1989 2.0 i 78-28-33. (2014/98)

DACIA 1310 TX biała, rocznik 1991. (063) 78-29-22. (2014/98)

POLONEZ Caro 1,6 GLI, przebieg 35.000, rocznik XII. 1995. 78-31-92. (2014/98)

MAZDA 626 1,8 benzyna, rocznik 1992, szyberdach, metalik, cena 30.000 zł. (0-63) 76-34-199. (2014/98)

FIAT 126p, rok produkcji 1993, przebieg 37 tys. km. Galew. 62-720 Brudzew. (2014/98)

WARTBURG 1,3 silnik Golf II, rocznik 1990, popielaty, radio, magnetofon. Tel. 78-12-91 po 16-tej. (2404/98)

FORD Orion rocznik 1993, zakupiony u dealera, pełen serwis. Tel. 78-48-04 po 15-tej. (2404d/98)

OPEL Kadet poj. 1,3 rocznik 1989, szary metalik. Tel. 78-59-20. (2404g/98)

ZATRUDNIMY:

- specjalistów ds marketingu** z dobrą znajomością jęz. angielskiego, niemieckiego lub rosyjskiego
- przedstawicieli handlowych** z własnym pojazdem samochodowym
- plastyka** ze specjalnością wzornictwo przemysłowe lub projektowanie odzieży

Warunki socjalne, płacowe dobre (po okresie próbnym bardzo dobre)

„KORINEX” ul. Kaliska 63

(1927/98)

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Przykonie

ZATRUDNI NAUCZYCIELA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

z dniem 1 września rok szkolny 1998/99

Zapewniamy mieszkanie służbowe
Tel. (0-63) 78-61-12

(2017/98)

SALON & SERWIS RTV

- TELEWIZORY
- WIŻE HI-FI
- ODTWARZACZE CD
- ANTENY TV
- RADIOMAGNETOFONY

TANIO ☆ SZYBKO PROFESJONALNIE

ZHU „ELDAN” ul. ŻEROMSKIEGO 6

(2016/98)

PHU „ANASTAZIAK”

Stodków Kolonia 43

62-700 Turek

POLECA:

- cement od 140 zł/t
- wapno od 220 zł/t
- klej „Atlas”
- styropian, folia, papa, itp.

NOWOŚĆ!!! PARAPETY WEWNĘTRZNE
Zapraszamy codziennie

(1940/98)

BOAZERIA świerkowa

LISTWY WYKOŃCZENIOWE

Turek, ul. Chopina 3/B (koło PZU)
od 10.00 do 17.00

ZAPRASZAMY

PANELE ścienne i podłogowe OKNA, DRZWI PCV

Turek, Zdrojki Lewe 41C
od pon. do sob. 9.00-20.00
tel. 78-01-17

(2013/98)

ZAWIADOMIENIE ZARZĄDU MIASTA

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.nr 89 poz. 415 z późn.zm.) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m. Turku w rej. ulic Uniejowskiej, Niepodległości, Dobrskiej Szosy i Słonecznej wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach **od 7 do 30 maja 1998 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Kaliskiej 59 w Turku - w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej (pokój 206) w godz. 9-14-tej.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd Przewodniczący Zarządu

(z IGP/7322/147/98)

Zarząd Gminy Przykona

ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona
tel. (0-63) 78-61-19
fax (0-63) 78-62-20

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie chodnika z płytek chodnikowych w m. Psary - 380 m²

Termin realizacji zadania: 30.05.1998 r.

Termin składania ofert upływa - 8.05.1998 r. o godz. 15.00.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu - 8.05.1998 r. o godz. 15.30 w siedzibie zamawiającego, pokój nr 33. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 8. Uprawniony do kontaktów z oferentami - Jan Kończak.
Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22, ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

(2998 / 98)

Zarząd Gminy Przykona

ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona
tel. (0-63) 78-61-19
fax (0-63) 78-62-20

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie oświetlenia ulicznego w m. Bądków Pierwszy, Wichertów i Trzysze

Termin realizacji zadania: 19.06.1998 r.

Termin składania ofert upływa - 8.05.1998 r. o godz. 15.00.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu - 8.05.1998 r. o godz. 15.15 w siedzibie zamawiającego, pokój nr 33. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 8. Uprawniony do kontaktów z oferentami - Jan Kończak.
Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
2. Spełniają wymogi określone w art. 22, ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

(2998 / 98)



BANK SPÓŁDZIELCZY W TURKU

O F E R U J E :

- ❖ kredyty okolicznościowe wiosenne oraz związane z I-szą Komunią Świętą w kwocie do 2.000 zł, bez potrzeby wnoszenia udziału członkowskiego, z maksymalnym okresem spłaty do 12 miesięcy i oprocentowaniem 26% w stosunku rocznym, których efektywne oprocentowanie przy spłatach w ratach miesięcznych za 1 rok wynosi 14,08%
- ❖ kredyty preferencyjne obrotowe rolnicze na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej - odsetki płatne przez kredytobiorcę wynoszą 9,8% w stosunku rocznym
- ❖ kredyty gotówkowe, obrotowe i inwestycyjne na ogólnie obowiązujących zasadach dostępne dla wszystkich grup ludności z oprocentowaniem od 26,5% do 28,5% w stosunku rocznym w zależności od okresu kredytowania
- ❖ usługi w zakresie działalności oszczędnościowo-rozliczeniowej.
 - Proponujemy zainteresowanym klientom gromadzenie środków na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych, których oprocentowanie wynosi 13% w stosunku rocznym, z możliwością zadłużania się w tym rachunku.
 - Bez pobierania prowizji przyjmujemy wpłaty z tytułu:
 - opłat energii elektrycznej
 - opłat telefonicznych
 - składki KRUS
 oraz wszystkie inne opłaty za pobraniem 0,5% prowizji, nie mniej niż 0,50 zł.
 - Poszukujemy podmiotów prowadzących działalność handlową celem zawarcia umów o sprzedaż ratalną.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy:

- BS w Turku, Pl. Wojska Polskiego 18 tel. 78-52-96
- O/BS Przykona - tel. 78-61-70
- O/BS Władysławów - tel. 78-82-88, 99 90 wew. 1

(2123 / 98)



P.P.U.H.

62-700 Turek, ul. Komunalna 1
tel./fax 78-45-93, 78-54-08

O F E R U J E M Y :

usługi stolarskie

- ZABUDOWA WNĘK (SYSTEM KANADYJSKI)
- MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, POKOJOWE I INNE
- MONTAŻ PANELI BOAZERYJNYCH

sprzedaż

- PANELI ŚCIENNYCH I PODŁOGOWYCH
- PŁYT WIÓROWYCH POCIĘTYCH NA WYMIAR

SPRZEDAŻ NA RATY!!!

(1926 / 98)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

WYSTARCZY, ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD, RENTĘ CZY EMERYTURĘ (min. 520 zł brutto)

PHU „CHROBRY” S.C.
Turek, ul. Kaliska 2 (budynek PSS)

Czynne codziennie w godz. 10.00 - 17.00
sobota 10.00 - 14.00

(217 / 07)

INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE

WYKONUJEMY USŁUGI:

- ★ MONTAŻ INSTALACJI W BUDOWNICTWIE INDYWIDUALNYM
- ★ WYKONANIE PRZYŁĄCZY
- ★ NAPRAWA I WYMIANA INSTALACJI
- ★ PRACE KONTROLNO-POMIAROWE

TUREK, tel. 78-19-26

(2012 / 98)

Neurolog - internista HALINA NAGLER

przyjmuje:

poniedziałki i piątki
11.00 - 14.00
Turek, ul. Kaliska 19 „Sintur”

(1461a / 98)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE I DIAGNOSTYCZNE

„SALUS”



62-700 Turek, ul. Dębowa 18
tel. 0 63 78-45-02, 0 90 24-36-29

WYKONUJEMY: analizy krwi, moczu, hematologiczne, biochemiczne, poziomy hormonów, alergeny pokarmowe i wziewne, badania okresowe, gastroskopie, rektoskopia, bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, żylaków kończyn dolnych, biopsje tarczycy, EKG, chirurgiczno-dermatologiczna korekcja twarzy, leczenie niepłodności, zaburzenia przekwitania, krioterapia nadżerek, konsultacje lekarzy specjalistów, choroby naczyń obwodowych, ultradźwiękowe badanie przepływu tętnic, zabiegi pielęgniarstwa, specjalistyczne leczenie na bazie Prywatnej Lecznicy „CERTUS” w Poznaniu - zachowawcze i zabiegowe, chirurgia laparoskopowa, USG - jamy brzusznej, urologiczne, pediatryczne, tarczycy.

lek. med. Iwona Grzeszczyk-Owczarek specjalista chorób dziecięcych, USG - dzieci	wtorek	16-17
dr med. Małgorzata Styczyńska specjalista chorób wewnętrznych	piątek	16-17
lek. med. Barbara Więclaw specjalista psychiatra	sobota	11-13
lek. stom. Teresa Woźna - stomatolog	wtorek, czwartek	16-18
dr med. Wojciech Kazimierzczak specjalista w ginekologii i położnictwie	czwartek	16-18
lek. med. Jacek Brzeziński specjalista w chirurgii onkologicznej	I środa miesiąca	11-14
lek. med. Antoni Szalek - choroby płuc	poniedziałek, piątek	15-16
lek. med. Marek Sauczek specjalista urolog	środa	16-18
dr med. Piotr Styczyński specjalista dermatolog	środa piątek	13-14 16-17
dr med. Stanisław Andrzejak spec. neurochirurg i neurotraumatolog	wtorek	14-16
dr med. Przemysław Biliński - spec. chorób wewnętrznych, ch. endokrynologiczne	środa	16-18
mgr Grażyna Andryjowicz laboratorium analityczne:	poniedziałek - sobota poniedziałek, środa, piątek	8-10 16-18
Ewa Zarzeczna - dypl. pielęgniarka	wtorek, środa, czwartek	16-18
lek. med. Bogusław Mikowski specjalista chirurg	poniedziałek, wtorek, czwartek	16-18

(10951/98)



Budvar OKIEN PCV ZDUŃSKA WOLA *najwyższa Cena najniższa*

oferuje po konkurencyjnych cenach!!!

- okna
- drzwi
- rolety
- ogrody zimowe

z wykorzystaniem:

- oryginalnych profili niemieckiego koncernu **THYSSEN POLYMER GMBH**
- okuć obwiedniowych ROTO

Szanowny kliencie, sprawdź sam!
Zapraszamy do Naszego Przedstawiciela:

PHU „TIP” Turek, ul. Uniejowska 35a, tel. 78-26-01
w godz. 10.00 - 18.00
soboty 10.00 - 14.00

SPRZEDAŻ RATALNA

I owocowy

- owocowe
- ozdobne

poleca

Szkółka „Kowalski”
Turek, ul. Krótka 4
tel. 78-43-27

„Zielonym”
ul. Krótka 4

tel. 78-43-27
(0-90) 519-723

projektowanie, zakładanie i pielęgnację terenów zieleni

SKLEP OGRODNICZO-ROLNICZY „DECIS”

oferuje:

- środki ochrony roślin
- sznurek rolniczy
- worki
- nasiona kukurydzy
- nawozy

Turek, Os. Zapalczane, ul. B. Chrobrego 1
tel. 78-10-48

URZĘDOWSKI OKNA URZĘDOWSKI

sosna machoń

Turek, Milewskiego 8 (vis a vis PKS)
tel. (0-63) 78-48-07
wew. 283

GABINET LECARSKI BARTŁOMIEJ DOMAGALSKI

SPECJALISTA CHOROŃ WEWNĘTRZNYCH

PRZYJMUJE:
PONIEDZIAŁKI, ŚRODY 16.00-17.00
TUREK, UL. KOLSKA 19 („SINTUR”)
TEL. DOM. 78-27-63

PRODUKCJA FORM PLASTIKOWYCH DO PŁOTÓW BETONOWYCH

WYRÓB PŁOTÓW BETONOWYCH KOLOROWYCH

B. Jesiołowski
GRABIENIEC 15
62-700 Turek
tel. kom. 0-601 76 86 79

VERTI-TUR

- bramy garażowe (rolowane i segmentowe)
- rolety zewnętrzne (antywfamaniowe)
- żaluzje poziome i pionowe
- sufity podwieszane „Termatex”

78-65-78, 78-47-49
0-601-75-34-47

Nowo otwarty Zakład Produkcji Kartonów i Opakowań

62-700 Turek, ul. Kąpczowskiego 8 (Tkacz)
tel. (0-63) 78-50-83, tel.kom. (0-601) 72-21-91

OFERUJE:

- kartony
- opakowania z tektur litych i falistych
- opakowania foliowe
- możliwości nadruków

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

GWARANTUJEMY:

- wysoką jakość wyrobów
- terminowość dostaw
- niskie ceny

SPRZEDAŻ I WYKONAWSTWO MEBLI SKLEPOWYCH

- lady, gabloty oraz regały sklepowe, magazynowe, piwniczne i garażowe.
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne).
- mełkownice.
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ściennie.
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne.
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw.
- kasety do pieniędzy, wkłady do bilonu.
- kasy fiskalne
- urządzenia chłodnicze
- wózki system turowy
- wózki i kosze jezdne dla marketów
- krajalnice do wedlin

Kolo, ul. 3 Maja 106, tel. 72 37 68
czynne 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)

Chcesz kupić samochód, a brak gotówki lub masz potrzebę innego wydatkowania. Zgłoś się do nas, a wszystkie formalności załatwiamy za Ciebie.

SUPER ATRAKCYJNA OFERTA
Udzielamy KREDYTÓW GOTÓWKOWYCH DO 10.000 ZŁ

P.P.H.U. „TUR” S.C.
62-700 Turek, ul. Obwodnica Północna 3

AUTO - NAPRAWA

Daniel Jałkiewicz
62-700 Turek,
ul. K. Szymanowskiego 25 (vis a vis Nadleśnictwa)
tel. (0-63) 78-00-48

Naprawy główne i bieżące

- ☛ Geometria kół
- ☛ Ustawianie świateł
- ☛ Montaż instalacji gazowych do samochodów

Zapraszamy od 9.00 do 18.00

SKLEP MOTO-LAK

przy ul. Browarnej 14 oferuje:

- farby i lakiery samochodowe, acryl już od 65 zł
- pełen asortyment farb emulsyjnych oraz emalii

Emulsje w cenach hurtowych.

Czynne od 9.00 - 17.00
ZAPRASZAMY

BANKIER

KREDYTY GOTÓWKOWE

- ☆ do 4.000 zł - bez poręczycieli
- ☆ od 4.001 zł do 7.000 zł - 1 poręczyciel
- ☆ od 7.001 zł do 20.000 zł - 2 poręczycieli

62-510 Konin ul. Kosmonautów 4a tel./fax (0-63) 42-50-25 czynne 10.00-18.00

62-700 Turek ul. Kaliska 61 tel. (0-63) 78-53-30 czynne 9.00-15.30

ZAPRASZAMY

Z KREDYTU MOGĄ KORZYSTAĆ:

- ☐ osoby pracujące i mające dochód min. 600 zł brutto
- ☐ renciści i emeryci - wysokość renty min. 450 zł brutto po odjęciu zasiłków
- ☐ osoby posiadające gospodarstwo rolne
- ☐ osoby prowadzące działalność gospodarczą

WIEK KREDYTOBIORCY NIE MOŻE PRZEKROZIĆ 75 LAT

KREDYT UZALEŻNIONY JEST OD WYSOKOŚCI DOCHODÓW

ECHO TURKU
TYGODNIK

REDAKCJA

62-700 TUREK
ul. Kaliska 2
tel. / fax (0-63) 78-53-41
78-08-00
0-601-79-10-71

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobro, Kąwęczyn, Malanów, Przykona, Swinice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Irena Kubiak, Katarzyna Łuczak oraz współpracownicy: Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwina Jafra (obróbka fot.), Paweł Laskowski, Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Tadeusz Rabięga, Alicja Stawieraj, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **FOTOSKŁAD:** Mirosław Buda, Przemysław Zajac. **BIURO OGŁOSZEŃ:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/ Turek 16101120-85550001-71202 27001-1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596

DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Sklep „Twój Dom”

62-700 Turek, ul. Kaliska 33

Poleca:

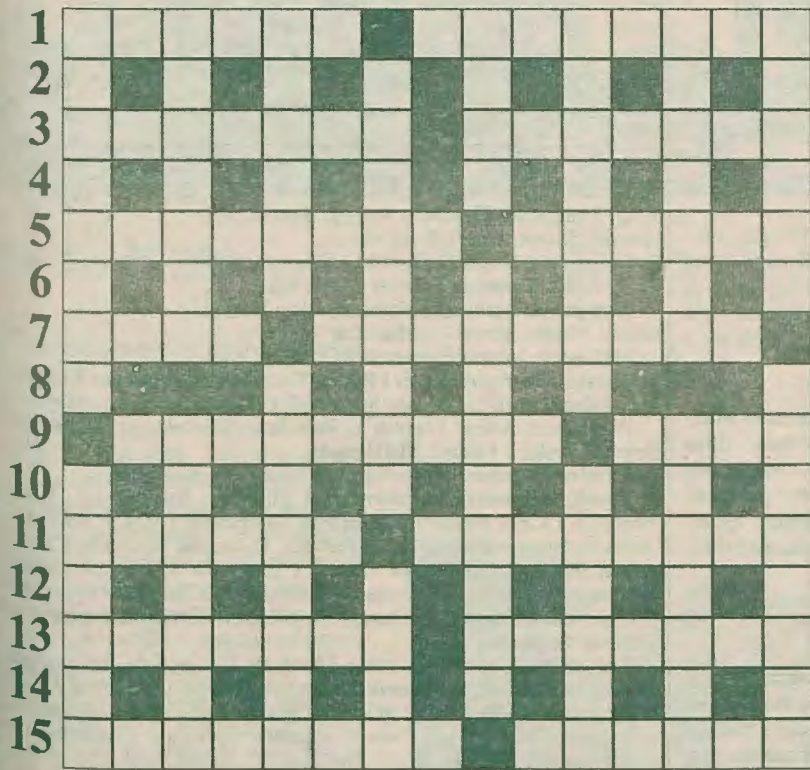
- zyrandole
- stoliki okolicznościowe (kwietniki, stoliki pod telefon itp.)
- susz egzotyczny, kompozycje kwiatowe
- doniczki ceramiczne (pełna gama kolorów i wzorów)
- garderoby do przedpokoju

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 18.00, soboty 10.00 - 14.00.
Życzymy udanych zakupów.

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
17

A B C D E F G H I J K L M N O



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (N5, O11, N3, N13, A5) (K7, M13, I13, O9, G12, K14, A12) (D3, I9, M4) (I11, C5, K3, F3, G14).

POZIOMO: 1A) Zarys kształtu postaci lub przedmiotu. 1H) Dawniej: typ jednostrzałowego karabinu o gwintowanej lufie. 3A) Wata drzewna. 3I) Uporczywe myśli. 5A) Mężczyzna ubiegający się o względy kobiety; wielbiciel. 5J) Wariant, odmiana. 7A) Sąsiad Iraku. 7F) Sprawuje nadzór nad służbą. 9B) Rozbijanie na kawałki. 9L) Rzadki egzemplarz. 11A) Miejsce zryte przez dziki poszukujące żeru. 11H) Rozdrażnienie, denerwowanie się. 13A) Mityczny założyciel i eponim Rzymu. 13I) Ciąg dwóch taktów tłoka w cylindrze. 15A) Huk wielu wystrzałów. 15J) Na końcu wędk.

PIONOWO: A1) Wzgórze pod Jerozolimą. A10) Polski taniec ludowy o bardzo szybkim tempie, w takcie 3/8. C1) Forma wyróżnienia za dobre wyniki, osiągnięcia. C9) Stare, nędzne ubranie. E1) Duży tłuczek do ubijania kapusty, rozgniatacia owoców itp. E8) Najprostszyszy węglowodór nienasycony o potrójnym wiązaniu. G2) Podręcznik do nauki bez pomocy na-

uczyciela. G12) Wydanie opinii. I1) Obyczaje, normy, wartości. I6) W mit. gr.: małżonka Posejdon. K1) Zwolnienie od obowiązujących przepisów prawa kościelnego. K10) Źródło dźwięku w fortepianie. M1) Mała walizeczka podróżna. M9) Przygotowuje potrawy. O1) Jaser, przewodniczący OWP. O8) Dzień tygodnia.

ROZWIĄZANIA Z 15 „ET”:

Krzyżówka dla dorosłych: „Bez silnego postanowienia człowiek jest jak młyn bez wody”.

Krzyżówka dla dzieci: „Fantazja to wieczna wiosna”.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosował pan Antoni Chmiela z Turku.

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci nagrodę wylosowała Joanna Tarnas z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 6 maja br.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
17

A B C D E F G H I J K L M



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (E10, J7) (K7, D5, J1, H10, D1) (D9, L3, I3, B6, I10, B1) (E4, A9, M10, I8, A1, M2, M9, L9, A8, J4).

POZIOMO: 1A) Twórca alfabetu słowiańskiego, brat Metodęgo. 1I) Przewodnictwo mini. 2E) Miejsce centralne w cyrku. 3A) Roślina kwitnąca. 3I) Warszawski klub piłkarski. 4D) Jadalny grzyb, prawdziwek. 5A) Złoczyńca, zbir, szubrawiec. 5J) Odgłos pukania, kołatania. 7A) Konstrukcja osłaniająca od góry budowlę. 7J) Ssak amerykański, mięsożerny, o cenionym futrze, dydelf. 8D) Strona napadająca, napastnik. 9A) Czarna śmierć, morowa zaraza. 9I) Stolica Grecji. 10E) Wylewanie łez. 11A) Samica

lwa. 11I) Elektroda dodatnia.

PIONOWO: A1) Podstawa rzeźby lub pomnika. A7) Ojciec Ikar, zbudował labirynt dla Minotaura. B5) Żądłacy owad. D3) Biblijny patriarcha, ojciec Izaka. E1) Po wiosnie. E8) Nierozgarnięty, głuptas, gamoń. G1) Popularne klocki. G8) Część trasy; faza, stopień. I1) Państwo w zach. Afryce, stolica Bamako. I8) Obszar bujnej roślinności na pustyni. J3) Odpłatny wywóz za granicę towarów, usług itp. L5) Górna część nogi. M1) Imię Newtona. M7) Uczta pogrzebowa.

- WÓZKI SPACEROWE I GŁĘBOKIE
- FOTELIKI SAMOCHODOWE I SKŁADANE
- ROWERKI I KONIE NA BIEGUNACH
- PIELUCHY: Pampers, Libero, Huggies, Bambino
- POŚCIELE od 1 do 5 elementów do wózków i łóżeczek
- WSZYSTKIE NOWOŚCI LEGO (posiadamy specjalny stolik LEGO, przy którym mogą bawić się dzieci)

SKLEP OLEŃKA

TUREK, UL. 650-LECIA 8
to pierwszy w województwie
SKLEP SAMOOSŁUGOWY
z zabawkami i artykułami
dla dzieci i niemowląt



Paulina Krysztofowicz

HOROSKOP od 29 kwietnia do 5 maja ♋ HOROSKOP od 29 kwietnia do 5 maja

BARAN

Zmobilizuj się do wysiłku, do dokonania ważnej zmiany w swoim życiu. Przed Tobą szansa na większe pieniądze, na inspirującą znajomości i niezapomniane wrażenia. W czwartek podejmiesz drobną decyzję, której znaczenie ujawni się w pełni dopiero za parę miesięcy. Atmosfera w domu poprawi się. Może zmniejszysz wymagania wobec Lwa? Jest Ci oddany bardziej, niż sądzisz.

BYK

Nie poddawaj się zmęczeniu. Twoja intuicja pracuje na wyższych obrotach, coraz lepiej wiesz, o co Ci naprawdę chodzi i do czego dążysz. Nie wahaj się, zacznij realizować swoje plany, jeśli tylko się skryształowały. Pewien uroczy Skorpion zawróci Ci w głowie i sercu, ale szybko - i z miłymi wspomnieniami - wróci do przytomności. We wtorek trzymaj się z daleka od awantur.

BLIŹNIĘTA

To znakomity czas na przeprowadzenie najskrytszych zamierzeń, ale... musisz wykonać się stanowczo. Nie daj się odciągnąć od swych spraw, radz oduś na bok cudze kłopoty. W pracy ratuj się poczuciem humoru, a szefom schlebiaj. Postaraj się wymigać od tych zobowiązań, które trzeba wykonać zbytnim kosztem. Miłość może wrócić w piątek dopniez swego. Uważaj na Wodnika.

RAK

Łatwo teraz o pochopne decyzje i nerwowe działania. Poczekaj, odpocznij, zastanów się nad tym co robisz. Nie żyj wspomnieniami - to, co odeszło, nie jest warte Twoich zabiegów. W sprawach finansowych wykaż więcej dyscypliny, zwłaszcza gdy rodzina próbuje Cię naciągać. W poniedziałek list od przyjaciółki zburzy Twój spokój. Podziel się kłopotami z wiekową Rybką.

LEW

W połowie tygodnia, jak grom z jasnego nieba, uderzy Cię piękno pewnych czarnych oczu. Nie, nie będziecie przyjaciółmi, co nie znaczy, że nie ma szansy na krótkie, ale intensywne oczarowanie. W pracy pilnuj swoich zadań, by ktoś nie wytknął Ci niedopatrzania. Nadal możesz ufać współpracującemu z Tobą Bykowi. Nie zapomnij o zobowiązaniach i obietnicach, danych Pannie.

PANNA

I Tobie wreszcie zdarzy się niemożliwe - wpadniesz po uszy! Daj się ponieść uczuciom, uwierz w swoje możliwości i czyjś szczerość. Nie jest istotne, ile to potra ale jakiej będzie wagi. Nie tarć z oczu sprawy majątkowej, jej pozytywne rozwiązanie zależy teraz wyłącznie od Twojej wytrwałości. Młody Baran zakłóci Twój spokój. W sobotę uważaj na portfel, unikaj zgrmadzeń.

WAGA

Nowe propozycje pojawiają się zupełnie nieoczekiwanie. Nie zastanawiaj się zbyt długo, jeśli ktoś solidny proponuje Ci lepsze warunki i uposażenie. Trzymanie się z powodu sentymentów dotychczasowej pracy jest nierozsądne, a prawdziwi przyjaciele nadal nimi pozostaną. Komuś bliskiemu dobrze zrobi, jeśli zachowasz nieco tajemniczości. W niedzielę uwierz przysięgom Strzelca.

SKORPION

Trzeba będzie walczyć o swoje interesy, ale metoda typu „pięścią w stół” jest wykluczona. Dawka dyplomacji jest niezbędna, a pogodnie spojrzenie w przyszłość - wskazane. W środę ktoś dawniej bliski przysporzy Ci kłopotów, z którymi z trudnością sobie poradzisz. Intencje Byka nie są do końca szczerze. W weekend ogarnie Cię nuda. Może zamiast spania i telewizji wybierzesz spacer?

STRZELEC

Trudno słusznie wybrać, gdy ma się mało danych i spora dozę podejrzliwości. Możesz skontaktować się ze starym kolegą i wypytać go, albo zaufać radom partnera. Na swoją intuicję w tym tygodniu raczej nie licz. Kosztowne zakupy na raty raz jeszcze rozważ. Prześtań się boczny na Bliźniaczkę, współpraca będzie korzystna. W piątek zostań w domu - doczekasz się upragnionej wizyty.

KOZIOROŻEC

Nie mamuj czasu na humorki, nie dąsaj się na bliskich. Tylko Ty odpowiadasz za swoje samopoczucie, nikt nie ma obowiązku Cię zabawiać i na siłę uszczęśliwiać. Będziesz mieć dużo pracy, a bez doskonałej organizacji zabraknie czasu na odpoczynek. W finansach nastąpi ogromna, nieoczekiwana poprawa. Gotówkę odłóż, nie szastaj pieniędzmi. Uważaj w czwartek na Lwa.

WODNIK

Nie można mieć wszystkiego - ta prawda zaczyna do Ciebie docierać. Trzeba dokonać wyboru, czy w ciągu najbliższych miesięcy ważniejsza będzie kariera, czy sprawy osobiste. W jednej z tych dziedzin musisz zwolnić tempo działania. To nie pora na radykalne posunięcia, ale metodą małych kroków dopniez swego. W środę będziesz świadkiem niezwykłego wydarzenia. Baran czeka.

RYBY

Kończ w pracy wszystkie rozpoczęte sprawy, bo bardzo możliwa jest zmiana miejsca zatrudnienia. Nowe propozycje złoży Ci ktoś kiedyś dobrze znany. W jego słowach o dostatku nie będzie cienia przesady. Twój urok zapewni Ci towarzystwo osób wpływowych i bogatych. Młody Rak postawi Ci ultimatum. Poradź się kogoś, kto Ci zawsze dobrze życzył. Nie ruszaj w podróż w piątek.

ECHO TOYARZYSKIE

ROZCZNICE

Z okazji 50 rocznicy pożycia małżeńskiego Kochanym Rodzicom **Mariannie i Leonardowi Majerom** dużo zdrowia, wielu uśmiechów na twarzy oraz dalszych szczęśliwych lat życzą: **Dzieci, wnuki i prawnuki**

Z okazji 25 rocznicy ślubu **Halinie i Jerzemu Kałużnym** najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pogody ducha oraz spe-

lnienia życiowych planów życzą: **Jadwiga, Joanna i Tomasz**

Kochanym Rodzicom **Halinie i Jerzemu Kałużnym** z okazji 25 rocznicy ślubu dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń składają: **Monika i Przemysław**

Z okazji 25 rocznicy ślubu **Julianne i Wiesławowi Tomczakom** wszystkiego najlepszego, kolejnych szczęśliwych lat życzą: **Znajomi**

Z okazji 10 rocznicy ślubu dla **Jacka i Grażyny Skuta** szczęśliwych wspólnych dni przez długie lata i wszelkiej pomyślności życzą: **Rodzice, siostra Marzanna z rodziną i babcia Czesia**

Państwu Krystynie i Janowi Sma- kom w 20 rocznicę zawarcia związku małżeńskiego wytrwałości, zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń życzy: **Rodzina Krawczyków**

URODZINY

Nadszedł Twych 19-tych urodzin dzień, niech Ci się spełnią wszystkie marzenia bo takie są moje najskrytsze życzenia - dla **Adrianny Koba z Dobrej - Przyjacieli**

Z okazji 18-tych urodzin **Marcinowi Jankowskiemu** dużo uśmiechu, radości, spełnienia wszystkich marzeń, przyjemnych w życiu zdarzeń życzą: **Rodzice, dziadkowie, rodzina**

IMIENINY

Z okazji imienin oraz 24-tych urodzin **Katarzynie Rosiak** dużo zdrowia, szczęścia i radości oraz spełnienia wszystkich marzeń życzy: **Ewa wraz z rodzicami**

USC informują

Turek: Klaudia Kocańska, Łukasz Marcin Kowalski, Adrian Karuba, Kacper Cepiński, Aleksandra Ewa Snoch, Liza Jędrzychowska, Jakub Maciej Golak, Marita Kubicz, Mateusz Szczap, Krystian Patryk Błaszczak, Olga Maria Bukowska, Eryk Stanisław Banasiak, Kacper Krawczyk, Eliasz Kwietniewski, Andżelika Gronostaj, Krystian Kazimierz Guzikowski, Łukasz Szkudlarek, Sylwia Stefania Iciek, Weronika Bała, Daria Anna Drabina, Nikola Joanna Chudecka, Krzysztof Wolski.



Brudzew: Barbara Podgórska i Jacek Witenberg, Małgorzata Dzieran i Roman Stasiak, Agnieszka Stusek i Jacek Darabas.

Dobra: Agnieszka Dzikowska i Zbigniew Sobczak, Beata Kacprzak i Paweł Grzelewski.

Kawęczyn: Agnieszka Skubiszewska i Henryk Gajny, Emilia Budziak i Mirosław Witczak.

Malanów: Joanna Balcerzak i Grzegorz Andrzejewski, Katarzyna Zomer i Robert Kosmowski, Katarzyna Kowalska i Adam Nowicki, Donata Szymczak i Waldemar Nawrocki.

Przykona: Aneta Warych i Bolesław Włodarczyk, Agnieszka Szymanowska i Tomasz Malinowski.

Swinice Warckie: Anna Gralak i Mariusz Kowalczyk.

Turek: Agnieszka Jasiakiewicz i Zbigniew Szczepaniak, Lidia Medycka i Karol Płóciennik, Marlena Gałęzewska i Robert Sosiński, Anna Stefaniak i Zbigniew Janiszewski, Katarzyna Walaszczak i Seweryn Pasturek, Agnieszka Cichoń i Zbigniew Makowski, Iwona Krauze i Tomasz Rosiak, Bożena Maciejewska i Zbigniew Urbaniak, Małgorzata Bednarek i Andrzej Strychalski, Krystyna Brzezińska i Daniel Bagiński.

Tuliszków: Ewa Nowaczyk i Sylwester Gorzkowski, Magdalena Wieczorek i Roman Płóciennik, Katarzyna Malesza i Stanisław Antas, Małgorzata Markiewicz i Wiesław Skowroński, Edyta Maciaszek i Waldemar Niziołowski, Sylwia Wojciechowska i Piotr Drobenka.

Uniejów: Agnieszka Bryl i Piotr Szeffer, Beata Pajak i Krzysztof Stołowski, Katarzyna Pasternak i Piotr Ziabka, Anna Boniecka i Krzysztof Chojnicki, Beata Wilczyńska i Sławomir Wójcik.

Władysławów: Iwona Głapińska i Leszek Rusin, Agnieszka Łańska i Arkadiusz Kaczmarek.



— Mam o tobie bardzo nieprzyjemne informacje. W ubiegłym roku podobno spędziłaś nad morzem lato z piękną dziewczyną, która cały czas płaciła za ciebie rachunki. Ile jest w tym prawdy?

— Wszystkie opiera się na faktach. Twój informator zapomniał jedynie dodać, że piękna dziewczyna od pierwszego dnia pobytu zawiadnęła moim portfelem.

Rozwścieczony mąż ryczy nad głową nieznanego, a skromnie odzianego mężczyzny:

— Czego pan szuka w sypialni mojej żony?

— Awaryjnego wyjścia!

Wiesz Francik, widziałem się wczoraj z twoją żoną. Opowiedziałem jej dowcip, z którego tak się śmiała, że aż z łóżka spadła!

Kobieta jest jak kołnierzyk. Dopiero, kiedy ma się ją na

HUMOR

karku, wie się naprawdę, co to za numer.

Do szpitala dla psychicznie chorych przyjeżdża wizytacja. Wizytatorzy rozmawiają z pacjentami i każdy z nich twierdzi, iż nazywa się Bruce Lee.

— Jak to możliwe? - dzieli się swymi spostrzeżeniami z ordy-

natorem szpitala. - Każdy z nich twierdzi, że nazywa się Bruce Lee!

— Proszę im nie wierzyć, to wariaci - odpowiada ordynator.

— Bruce Lee, to ja!

— Panie doktorze - proszę mi pomóc. Gdy tylko zaczynam pracę, zaraz zasypiam...

— A gdzie pan pracuje?

— W punkcie skupu zwierząt.

— A co pan tam robi?

— Liczę barany.

Próba tresowania psa przez panią domu nie daje rezultatu. Podglądający mąż mówi:

— Daj spokój. Nic z tego nie będzie.

— Dlaczego! Z Tobą też miałam na początku duże trudności.

Dobra: Adela Podlasińska, Hieronim Barski.

Malanów: Józef Janczak, Henryk Gromada, Hełena Kaźmierczak, Stanisław Płóciennik.

Swinice Warckie: Mieczysław Michalski.

Turek: Marianna Stefaniak, Stanisław Grosicki, Józef Urbaniak, Grzegorz Medycki, Marianna Rygiert, Józef Jopek, Marta Karsz.

Uniejów: Weronika Domżał, Stanisław Klata, Wiesław Kotowski.

Władysławów: Kazimiera Gazdowicz, Jan Mikołajczyk, Antoni Antas.



USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek
Dyżur całonocowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16

W sobotę w Szkole Podstawowej w Żeronicach odbył się pierwszy w historii tej szkoły zjazd absolwentów.

Na uroczystość przybyło około pięćdziesięciu byłych uczniów szkoły. Msza św. w kościele w Boleszczynie zainauguowała spotkanie po latach. W sali „Domu Strażaka” organizatorzy powitali gości i absolwentów. Po przemówieniu pani dyrektor Danuty Bodlak głos zabrała Sabina Majcherek poprzednia dyrektor i były kierownik Stanisław Grzelak. W części artystycznej wystąpili uczniowie szkoły. Następnie wszyscy ustawili się do wspólnego zdjęcia przed szkołą i rozeszli się do swoich

Zjazd absolwentów



Uczestnicy pierwszego zjazdu absolwentów w Szkole Podstawowej w Żeronicach

klas na lekcje wychowawcze. Tutaj zaczęły się wspomnienia, opowiadania o chwilach złych i dobrych, łzy smutku i radości. Wieczorem rozpoczęła się bal. Oprócz wspaniałej zabawy, tańców i wspólnego śpiewania nie było końca rozmowom toczącym się do białego rana.

Absolwenci dziękują bardzo Komitetowi Organizacyjnemu: Lucynie Ziętek, Lilce Michalak, Teresie Gibasiewicz, Julianowi Werbińskiemu, Andrzejowi Świąteczakowi, Annie i Piotrowi Kaszczykom, Elżbiecie i Wiesławowi Ignaczakom oraz Jolancie i Piotrowi Witulom za inicjatywę i trud włożony w zorganizowanie tego niezapomnianego zjazdu.